DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzi- -jszy umer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziadz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, wtorek 6 września 1932 Nr. 204

Odpowiedź Francji

na niemieckie uroszczenia „rozbrojeniowe“

Herriot o sytuacji wytworzonej przez notę „o równości zbrojeń“

Paryż, 5. 9. (PAT). O przebiegu obrad ad notą rządu Rzeszy w sprawie zbrojeń, a wczorajszem posiedzeniu rady ministrów dbytem pod przewodnictwem przeydenta ebruna należy zaznaczyć dodatkowo, że **leriot przedstawił w dłuższym referacie ytuację pod względem politycznym, prawym i technicznym wytworzoną przez tę otę.**

Premjer francuski stanął na stanowisku, e nie może na siebie przyjąć odpowiedzial ości za prowadzenie bilateralnych neocjacji. **Istniejące traktaty wykluczają teo rodzaju postępowanie.** Rzesza dąży do ewizji **art. 164** traktatu wersalskiego, w tórym jest powiedziane, że Niemcy zobowiązują się ograniczyć swoje zbrojenia w myśl postanowień drugiego aneksu i klauul militarnych traktatu wersalskiego, wele którego wszelkie zmiany mogą być rzeprowadzone przez Ligę Narodów, do ecyzji której Niemcy zobowiązują się ściśle stosować. W ten sposób **mocarstwa, eprezentowane w Radzie Ligi Narodów muszą poznać treść noty niemieckiej, co lo której Francja niema prawa powziąć adnej decyzji.** Z drugiej strony pakt o zauaniu, podpisany w lipcu br. zmusza Niemy do przedstawienia swoich żądań wszystkim sygnatarjuszom paktu. Przyszła konerencja rozbrojeniowa kompetentna jest ozpatrywać notę Rzeszy. Wychodząc z tego założenia, premjer **Heriot postanowił rzedłożyć memorandum niemieckie wszystkim zainteresowanym państwom z prośbą zajęcie stanowiska.** Ze względu na to, e żądania niemieckie zahaczają rozmaite problemy, wysunięte na konferencji rozbrojeniowej, mianowicie co do kwestji bezpieczeństwa i organizacji pokoju, rząd rancuski uznał za stosowne zasięgnąć w tej sprawie również i **opinji Waszyngtonu.** Dopiero po otrzymaniu opinij od wszystkich zainteresowanych państw premjer Heriot poweźmie konieczną decyzję.

Najbardziej logicznem, jak wskazywali niektórzy ministrowie byłoby nie przyjęcie przez rząd francuski noty niemieckiej. Gabinet jednak nie chciał postępować w ten sposób w obawie przed izolacją, w jakiej mogłaby się znaleźć Francja podczas debat zainteresowanych w tej kwestji mocarstw. Zdaniem Heriota każdy rząd powinien wziąć na siebie przypadającą nań odpowiedzialność.

Poseł Karkoszka wiceprezesem Ciamac'u

Wiedeń, 5. 9. (PAT). Międzynarodowy kongres ofiar i byłych uczestników wojny, wybrany na wczorajszem posiedzeniu zarządu głównego składa się z pp. prezesa Brandeissa, wiceprezesów Morelli (Francja), **Karkoszka** (Polska), Pfendtner (Niemcy. Oprócz rezolucyj politycznych kongres przyjął szereg rezolucyj, domagających się poprawy materjalnej byłych uczestników wojny.

Pobrzękiwanie szabelką

195 tysięcy stahlhelmowców i 6 tys. sztandarów przedefilowało wczoraj przed b. Kronprincem w Berlinie

Berlin, 5. 9. (PAT.). W niedzielę zlot Stahlhelmu osiągnął punkt kulminacyjny. W Berlinie na lotnisku w Tempelhof na rozległem polu uszeregowały się formacje Stahlhelmu w mundurach i ekwipunku polowym. Według komunikatu komendy Stahlhelmu **W MANIFESTACJI BRAŁO UDZIAŁ 195.000 UCZESTNIKÓW, ORAZ POCZTY SZTANDAROWE Z 6.000 SZTANDARÓW.**

W chwili, kiedy komenda Stahlhelmu, eskortowana przez kompanję honorową przybyła na lotnisko, większość gości honorwych była już prawie zgromadzona. Na trybunach zajęli miejsca prawie **wszyscy członkowie Rzeszy** oraz przedstawiciele rządów krajowych. Kanclerz **Papen**, który przybył później, powitany został owacyjnie oklaskami i okrzykami **„Front heil!“** Obok przedstawicieli rządu zajęli miejsca inni goście, honorowie wśród nich **były Kronprinz z małżonką i inni członkowie domu Hohenzollernów i pozostałych byłych domów panujących, generalicja armji cesarskiej i Reichswehry,** wreszcie przedstawiciele związków i organizacyj robotniczych i kolonjalnych.

Komenda Stahlhelmu wraz z feldmarszałkiem Mackensenem obchodziła następnie przy dźwiękach marsza wojskowego front szeregów Stahlhelmu.

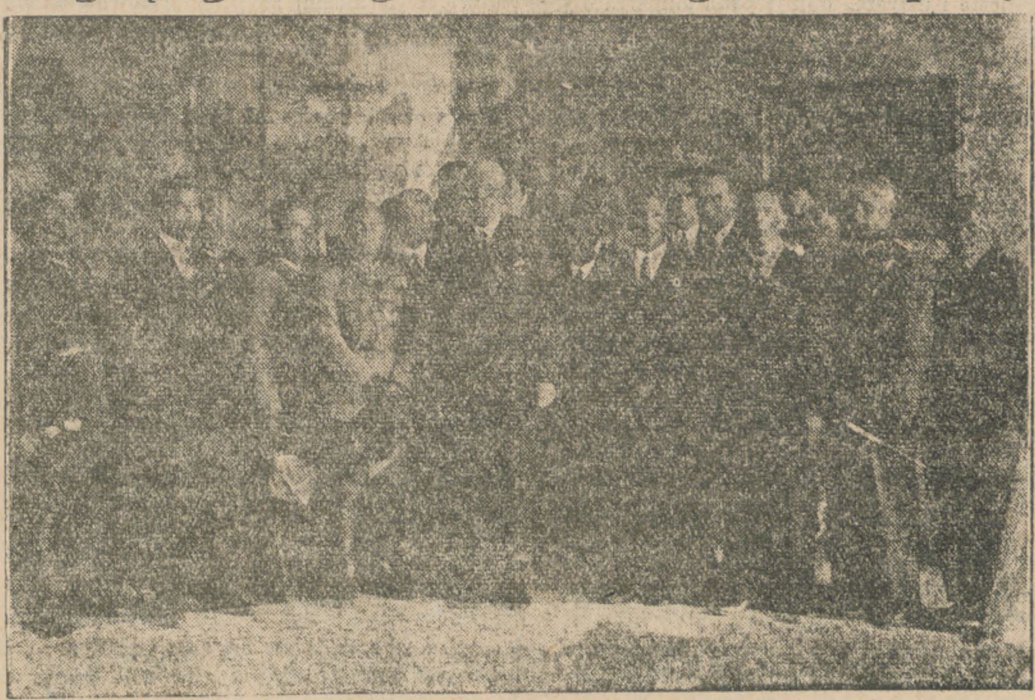
Następnie **przemawiał pierwszy przywódca Stahlhelmu Seldte,** którego mowa transmitowana była przez głośniki. Mówca podkreślił na wstępie, że **OBECNE DĄŻENIA I PROGRAM STAHLHELMU SĄ W DUŻEJ MIERZE PROGRAMEM RZĄDU NIEMIECKIEGO. Duch, jaki ożywia Stahlhelm jest duchem armji niemieckiej.** Wprawdzie dawnej armji cesarskiej niema, ale tradycja żyje jeszcze. **Stahlhelm nie chce być partją i nie dąży do zdobycia władzy w państwie, lecz do budowy silnej i potężnej państwowości niemieckiej.** Powtarzając rotę przysięgi Stahlhelmu, Seldte wezwał szeregi stahlhelmowców do złożenia ślubowania, kończąc przemówienie uczczeniem poległych w wojnie światowej, w walkach górnośląskich i nadreńskich.

Drugi przywódca Stahlhelmu **Duesterberg** dokonał następnie **poświęcenia nowych sztandarów.**

Po przemówieniach odbyła się **defilada formacyj stahlhelmowy, która trwała około 5 godzin,** przyczem poszczególne oddziały przeciągały z muzyką.

Berlin, 5. 9. (PAT.). Między prorządowo nastrojonym Stahlhelmem i opozycyjnym obecnie narodowym socjalizmem istnieją **naprężenia stosunków.** W związku z wiadomością o rzekomem ustąpieniu drugiego przywódcy Stahlhelmu — Duesterberga, organ hitlerowski „Angriff“ utrzymuje, że powodem ustąpienia Duesterberga ma być rzekomo jego pochodzenie żydowskie. W odpowiedzi na to Stahlhelm oświadczył, iż nie zamierza konkurować z „Angriffem“ na tem polu, jakkolwiek posiada dość materjalu, odnoszącego się do przeszłości wielu przywódców hitlerowskich.

Zwycięzcy lotnicy u Pana Prezydenta Rzplitej



Dnia 2 bm. przyjął Pan Prezydent Rzeczypospolitej na Zamku Warszawskim polskich uczestników międzynarodowych zawodów samolotów turystycznych ze zwycięzcą por. Żwirką na czele. Obecni byli również wybitni przedstawiciele lotnictwa cywilnego i. wojskowego. Na ilustracji naszej widzimy Pana Prezydenta w otoczeniu lotników. W pierwszym rzędzie stoją (od lewej): st. sierż. Kosinek, inż. Wigura, kpt. Bajan, por. Żwirko, Pan Prezydent R. P., inż. Misztal, pil Karpiński, inż. Wędrychowski, st. sierż. Pokrzywka i p. Tarkowski. W drugim rzedzie: mjr. Wojdyga, dyr. Filipowicz, wiceminister Komunikacji Czapski, kpt. Gedgwod, szef departamentu aeronautyki MS. Wojsk.. płk. pil. Rayski, inż. Drzewiecki, inż. Dąbrowski, inż. Grzeszczyk i mech Balcerzak.

Pożyczki krótkoterminowe dla Związków Komunalnych

Dnia 2 bm. odbyło się pod przewodnictwem naczelnika wydziału samorządowego ministerstwa spraw wewnętrznych posiedzenie komisji komunalnego Funduszu pożyczkowo-Zapomogowego przy Polskim Banku Komunalnym.

Na posiedzeniu tem uchwalono szereg pożyczek krótkoterminowych dla związków komunalnych. Ogółem podań było zgłoszonych na

Przeładowano w porcie gdańskim 32 wag.

1.800 tys. zł. z czego przyznano około 500 tys. złotych.

Strajk w Gdyni zlikwidowany

Związki robotnicze wezwały swych członków do podjęcia pracy

W sobotę w godzinach wieczornych odbyła się w Komisarjacie Rządu m. Gdyni konferencja, pod przewodnictwem p. Wojewody Kirtiklisa w celu zlikwidowania strajku robotników portowych. W wyniku konferencji osiagnięto między pracodawcami i robotnikami portowymi następujące **porozumienie: płace zarobkowe oraz świadczenia sporne zostaną załatwione między pracodawcami i robotnikami umową zbiorową, która ma być opracowana do dnia 1 października br.** Sprawy sporne oddane zostaną pod **arbitraż Ministra Opieki Społecznej** Do czasu ostatecznego zawarcia umowy zbiorowej zarząd związku spedytorów dopłaca do obecnych stawek robotników portowych 5 proc. dodatek. Obsługa dźwigów portowych oraz pracowników Urzędu Morskiego otrzymuje od dnia 1 września br. 10 **proc.** dodatek do płac dotychczasowych. Sprawa godzin nadliczbowych pracowników Urzędu Morskiego zostanie poddana rewizji. Sprawy żeglarskie będą rozpatrzone na konferencji pracodawców i pracowników, jaka odbędzie się w dn. 5 września pod przewodnictwem inspektora pracy do spraw marynarki. **ZWIĄZKI ZAWODOWE PODPISUJĄC POROZUMIENIA, POSTANOWIŁY WEWZAĆ SWOICH CZŁONKÓW DO ZAPRZESTANIA STRAJKU I PRZYSTĄPIENIA DO PRACY. Związek zawodowy transportowców do porozumienia na; przystąpił.**

Strajk w przemyśle naftowym trwa

Borysław, 5. 9. (PAT.). Strajk w przemyśle naftowym trwa nadal. Przebieg jego jest spokojny. Wśród organizacyj robotniczych zarówno **ZZZ. jak i w związkach, pozostających pod protektoratem PPS.-CKW. zarysowuje się dążenie do wszczęcia pertraktacyj.**

Haniebny dorobek

Ścieranie się poglądów politycznych w społeczeństwie jest przejawem normalnym, a nawet koniecznym. Wiemy o tem z doświadczeń Polski przedrozbiorowej. Wysunięta w okresie wszechwładzy stanu szlacheckiego zasada „jednomyślności" — była w swych skutkach fatalna.

Tylko **sprowadzanie rozbieżności poglądów do wspólnego mianownika interesu państwowego — jest zaczynem postępu i rozwoju społecznego.** Na tem zresztą opiera się współpraca przedstawicieli różnych stanów i różnych uwarstwowień społecznych, zrealizowana na gruzach separatyzmu partyjnego przez Obóz Pracy Państwowej.

Ale również i poza tą koncepcją ścieranie się poglądów politycznych jest rzeczą nieuchronną, a nawet pod pewnemi warunkami potrzebną.

Jakie to warunki? Przedewszystkiem jeden: — że **ta walka politycznych poglądów nigdy, pod żadnemi pozorami ani w żadnej formie nie przeobrazi się w walkę z — państwem.** Że absolutnie nie przysporzy państwu szkody, nie narazi na szwank interesu państwowego.

Jest to kategoryczny nakaz obywatelski, od którego bezwzględnie nikomu odstąpić nie wolno. Przeciw każdemu wykroczeniu w tej mierze — władza państwowa wystąpić musi z całą bezwzględnością.

Od początku wskrzeszenia naszego bytu niepodległego istnieje jednak, niestety, w Polsce taki kierunek polityczny, którego działalność jest równocześnie **walką z państwem.** To — **komuniści.** I właśnie z tej racji władze państwowe z całym rygorem i stanowczością bronią państwa przed naporem ich haseł, wymierzonych przeciw — państwu.

Ale czy agitatorzy wywrotu, programowo przyznający się do antypaństwowej ideologji, komuniści, są jedynymi siewcami fermentu, groźnego dla bytu państwa?

Przeciwieństwem komunizu są rzekomo — „narodowcy". I rzecz znamienna: jeśli spojrzymy na **wyniki działalności** obu tych, pozornie biegunowo przeciwnych organizacyj politycznych, możemy śmiało zacytować francuskie przysłowie: „Les extremes se touchent" — „skrajności się stykają"...

Właśnie skończył się w Gdyni proces przeciw kilkunastu członkom O. W. P., którzy nie bacząc, że działają na tak eksponowanym terenie, jak Gdynia, — **wbrew interesowi państwowemu dopuścili się wykroczeń podczas patrjotycznej manifestacji sokolej.** Wyżej cenili swój **partyjny interes, niż państwowy.** Nie liczyli się z tem, że w Gdyni wszelkie wybujałości egoizmu partyjnego są z punktu widzenia państwowego **przestępstwem.**

Ale czy wolno tu mówić o „chwilowem" zaślepieniu, o **„niespodzianej"** przy godzie zbyt krewkich agitatorów, o **„nieprzemyślanem"** uniesieniu się?

Nie. Tak nie jest. Kilkuletnie dzieje tej organizacji, którą powołał swego czasu do życia Roman Dmowski, kiedy jeszcze roił nieziszczalne sny o „potędze", — świadczą, że takie wykroczenia, jakie ostatnio sąd w Gdyni surowo napiętnował, nie są „zagalopowaniem się" w trakcie walk politycznych, lecz celową, świadomą, z tajnych instrukcyj władz organizacji wynikającą robotą.

Nie poraz pierwszy bowiem zdarza się, że **O. W. P. swą agitacją partyjno-polityczną godzi w interes państwowy, że stwarza ferment tam, gdzie dobro państwa wymaga, aby żadnych tarć nie było.** Dotyczy to głównie tych połaci kraju, których położenie geograficzne napewno nie sprzyja rozpętywaniu antagonizmów, osłabiających spoistość wewnętrzną społeczeństwa, a wzmacniających dywersyjne zakusy wrogów zewnętrznych.

Czyż z punktu widzenia interesu państwowego nie jest wręcz potwornością, że w r. 1930 Obóz Wielkiej Polski w Grudziądzu zdobył się na tak „heroiczny" czyn, jak **zerwanie i znieważenie godła państwowego?**

Albo czy nie ze szkodą interesów państwowych akurat **w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu O. W. P. rozpętał zajścia uliczne?**

Albo czyż nie jest to wręcz szkodzeniem państwu, jeśli właśnie **w czasie wiecu antyniemieckiego na Pomorzu — w miejscowości Tarnów Podgórny — dochodzi do awantur, sprowokowanych przez O. W. P.**

Czy mamy przytaczać dalsze przykłady, wyliczać cały rejestr grzechów przeciw idei państwowej, przejawów **brutalnego nieliczenia się** z prestiżem państwa i jego legalnych władz?

Czy te setki wyroków, zapadłych **w sądach** w różnych częściach kraju, a piętnujących **destrukcyjną działalność Obozu Wielkiej Polski,** nie są dowodem jak bardzo szkodliwa jest „działalność" tej organizacji? Jest w Bielsku na Śląsku „rębajdzista" w warcholstwie — nowoczesny Łaszcz, o którym tradycja mówi, że podbijał swą delję szlachecką edyktami sądowemi, — niejaki Zajączek. Ma on już 117 — dosłownie **sto siedemnaście** — wyroków za „działalność", godzącą w porządek publiczny, a wykonywaną z ramienia Obozu Wielkiej Polski.

Dzieje się to wszystko w partji, z ust przywódców której płyną słowa o... „praworządności". Pochody — **nielegalne,** ulotki — **tajne,** zaprzysiężenia członków do — **nieposłuszeństwa wobec prawowitych władz państwowych,** a przedewszystkiem **mnożenie zamętu i szerzenie destrukcji na eksponowanych terenach** — oto „praworządność", jaką stosuje Obóz Wielkiej Polski.

Walka z państwem jest jedną z dewiz O. W. P. Walka z Obozem Wielkiej Polski musi być jedną z dewiz ogółu w interesie państwa.

„Sytuacja międzynarodowa Polski jest dobra"

Rozmowa z ministrem spraw zagranicznych p. Augustem Zaleskim

Współpracownik Ajencji „Iskra" odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych, p. Augustem Zaleskim.

— „Opinja publiczna — rozpoczął rozmowę współpracownik „Iskry" — o ile dobrze się orjentuję w jej nastrojach, przypisuje wielką wagę **wydarzeniom politycznym jakich uczestnikiem lub inicjatorem był pan minister w imieniu Polski w ciągu ostatnich paru miesięcy.** Opinja publiczna widzi w nich przełomową poniekąd erę w polityce polskiej... Największą wagę polska opinja publiczna przypisuje **zawarciu paktu o nieagresji z Rosją.** Czy wolno dowiedzieć się nieco szczegółów o jego genezie i usłyszeć opinję pana ministra o jego znaczeniu?"

— „Rokowania o pakt o nieagresji ze Związkiem Republik Rad — odpowiedział minister Zaleski — prowadzone były już **oddawna. Zawarcie paktu Kelloga,** który został wprowadzony w życie między Rosją i jej sąsiadami zachodniemi wcześniej, aniżeli gdzieindziej, — z natury rzeczy zwolniło tempo naszych pertraktacyj, **ponieważ sama idea nieagresji została przez ten pakt wprowadzona w życie.**"

Pakt nieagresji, zdaniem pana ministra, uzupełnił pakt Kelloga i ma być dopełniony przez umowę koncyljacyjną.

W związku z tematem paktu o nieagresji, rozmowa zeszła na te głosy **prasy francuskiej,** które zarzucały Polsce **zbytni pośpiech** w podpisaniu paktu o nieagresji z Rosją i na **niepokój, ujawniony z tegoż powodu w pewnych kołach rumuńskich.**

— „Samo przez się rozumie się — mówi minister Zaleski, — iż wszystkie prace nad doprowadzeniem do skutku umowy o nieagresji prowadzone były przez rząd polski **w najbliższem porozumieniu z obydwiema naszemi sojuszniczkami — Francja i Rumunja, oraz — z naszymi przyjaciółmi z nad morza Bałtyckiego.** Polska **jaknajlojalniej** oświadczyła rządowi sowieckiemu, że pragnie **równoczesnego wejścia w życie paktu o nieagresji wszystkich państw sąsiadujących z Rosją.** Wobec tego, w pertraktacjach naszych zmuszeni byliśmy utrzymać **tempo średnie,** tak regulując tempo naszych negacyj, aby w miarę możności zachować tę równoczesność.

Tego rodzaju możność dają nam cztery stadja, jakie przejść musi pakt od chwili negocjacji do chwili wejścia jego w życie. Dwa z tych stadjów już przebyliśmy: **parafowanie i podpis.** Pozostają nam jeszcze dwa dalsze stadje: **ratyfikacja i wymiana dokumentów.**"

— „A co mamy sądzić o głosach prasy niemieckiej, która z okazji pobytu **wiceministra Becka w Stambule,** rozpuszczała pogłoski na temat przymierza polsko-tureckiego, względnie **trójprzymierza polsko-turecko-sowieckiego?**"

— **„To są fantazje!** — energicznie zaprzeczył minister Zaleski. — Wycieczka **wice-ministra** Becka miała charakter **czysto turystyczny.** W drodze powrotnej zatrzymał się **w Bukareszcie,** gdzie miał oczywiście rozmowy **na** temat aktualnych spraw politycznych."

— „Czy zechce pan minister **powiedzieć** coś o najbliższych **konferencjach międzynarodowych gospodarczych** i ich oczekiwanych wynikach?"

— „W dniu 5-ym września, a więc **w poniedziałek** najbliższy — odpowiada p. minister Zaleski, — otwarta będzie **konferencja w Stresie, poświęcona sprawom ekonomicznym Europy środkowej i wschodniej. Uważam ją** za stadjum przygotowawcze do wielkiej **ekonomicznej** konferencji światowej. **Rząd polski** udaje się do Stresy z materjałem **bardzo ściśle przestudjowanym, dotyczącym nietylko Polski, ale i całej Europy środkowo-wschodniej.** Przedyskutowaliśmy program na **konferencji bloku państw rolniczych w Warszawie,** gdzie doszło do porozumienia co do głównych linij wytycznych. Mam nadzieję, że rządy tych państw, które reprezentowane będą mogły wystąpić w Stresie z programem jednolitym.

Jak już ogólnie wiadomo, Rzeczypospolita Polska zakomunikowała swój program wszystkim **sygnatarjuszem angielsko-francuskiego paktu zaufania** w myśl art. 3-go tegoż paktu.

Co do **wielkiej ekonomicznej konferencji światowej,** trudno przewidzieć, kiedy **odbyć** się ona może. Przypuszczam, że data jej będzie związana poniekąd z datą **wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.** W każdym razie, będzie to jedna z najważniejszych konferencyj, jakie miały miejsce w dobie kryzysu światowego i należy przypuszczać, że **ciężkie lekcje, jakie kryzys dał światu, na tyle już podziałały, iż uczestnicy tej konferencji przestaną myśleć kategorjami egoistycznemi i zrozumieją, że podniesienie życia gospodarczego świata może być osiągnięte tylko wspólnym wysiłkiem,** przyczem należy pamiętać, iż taki wspólny wysiłek udać się **może** tylko wtedy, gdy jest oparty o **równy podział nietylko zysków, ale i poświęceń,** które należy złożyć na ołtarzu wspólnego dobra."

Na zakończenie rozmowy wypowiedział się minister Zaleski na temat obecnej sytuacji międzynarodowej Polski.

— „Ogólnie biorąc — uważam, że **sytuacja Polski na terenie międzynarodowym jest dobra, a to dzięki naszej bardzo ostrożnej polityce finansowej,** która pozwoliła nam uniknąć reglamentacji dewiz i ogłaszania moratorjum dla wypłat międzynarodowych.

Pozatem, **nasza wytrwała praca nad umocnieniem pokoju również znajduje szerokie zrozumienie.** Z całą stanowczością mogę stwierdzić, że jeśli dalej postępować **będziemy** po tej **drodze,** syaucja nasza **nietylko będzie** utrzymana, ale i **wzmocniona.**"

Zwycięstwo polskiej idei

w Międzynarodowym Kongresie Inwalidów

W komisji politycznej odbywającego się w Wiedniu Międzynarodowego Kongresu ofiar i uczestników wojny wygłosili socjaldemokrata niemiecki Rossmann i lewicowy poseł francuski Cassin referaty o organizacji pokoju i o rozbrojeniu. Rossmann wywodził, że Niemcy są ...„osią Europy, jeżeli więc żądania Niemiec nie będą uwzględnione, wówczas całej Europie grozi katastrofa"... Wywodom Rossmanna sekundował Cassin, oświadczając się za porozumieniem francusko-niemieckiem.

W silnej odpowiedzi na to delegat Polski, poseł Karkoszka przedstawił tezę polską, w myśl której przed rozbrojeniem materjalnem musi nastąpić rozbrojenie moralne. „Nie jest prawdą, — zaznaczył poseł Karkoszka, — jakoby Niemcy mieli ze wszystkich państw europejskich „najmniej wojska". **Budżet wojskowy „rozbrojonych" Niemiec jest daleko większy niż budżet wojskowy Polski.** Oprócz wojska regularnego posiadają Niemcy **formacje „cywilne" o charakterze wojskowym,** występujące pod różną nzawą. **Liczbę członków tych formacyj wojskowych oceniają znawcy na miljon ludzi.** Podczas, gdy dyplomaci niemieccy zapewniają w Lidze Narodów o rzekomych „pokojowych tendencjach" Niemiec, niemieckie związki wojskowe uprawiają politykę wprost przeciwną." Poseł Karkoszka wskazał **przytem na prowokacje hitlerowskie w Gdańsku i na ciężkie położenie** mniejszości polskiej w Niemczech, niechronionej żadnemi traktatami.

„Niemcy powinny przedewszystkiem rozwiązać swe „cywilne" związki wojskowe i zgodzić się na wyłączne utrzymywanie armji legalnej. Delegacja polska jest zdania, że Międzynarodowy Kongres Inwalidów i ofiar wojny nie po to został zwołany, by uprawiać politykę niemiecką w sprawie rozbrojenia. Delegacja polska oświadczyć się może tylko za taką rezolucją, która stanie **na gruncie ogólnego pokoju i rozbrojenia w myśl zasad Ligi Narodów.**"

To silne przemówienie delegata Polski wywołało **ogromne wrażenie.** Niewątpliwem następstwem tego, **a więc zwycięstwem idei polskiej, jest końcowa rezolucja, uchwalona przez Kongres.** Wzywa ona uczestników wojny wszystkich państw do **zwalczania wojny i do czujności wobec intryg, mających na celu utrącenie sprawy rozbrojenia.** Najważniejszy jest ustęp drugi rezolucji, w którym jest powiedziane:

„Ósmy Kongres Międzynarodowego Związku Ofiar i Uczestników Wojny („C. I. A. M. A. C.") stwierdza, że **wyścigi w zbrojeniach niepokoją narody i niszczą je, nie dając im wzamian za to gwarancji bezpieczeństwa.** Państwa, które podpisały pakt Ligi Narodów, nie powinny uchylać się od zobowiązań co do ograniczenia **zbrojeń do minimum przez wzajemne umowy** i przez dążenie do zrównania zbrojeń **w myśl art. 8 paktu Ligi Narodów, przeprowadzanych rozbrojeniem a nie zwiększaniem zbrojeń.** Ograniczenia te **wraz z rozbrojeniem moralnem** muszą odnosić się **nietylko do armji regularnej, lecz także do wszystkich organizacyj wojskowych przygotowujących wojnę, które winny być zniesione.** Skuteczność tych ograniczeń zależy od zorganizowania **ścisłej kontroli międzynarodowej nad budżetami wojskowemi poszczególnych państw i nad wolną fabrykacją broni.**

„C. I. A. M. A. C." proklamuje, że **pierwszym celem, który ma być osiągnięty, musi być przeprowadzenie stopniowego zniesienia zbrojeń, połączone z obowiązkowem sądownictwem rozjemczem.** Tylko połączenie wszystkich narodów umożliwi rozwiązanie wszystkich tych zagadnień, które wydają się w chwili obecnej nierozwiązalnemi. **Trwały pokój może być osiągnięty tylko wówczas, jeżeli wszystkie narody będą wolne i jeżeli wszystkim obywatelom zapewniona będzie wolność osobista.**"

Rezolucja poleca w końcu zarządowi Kongresu, aby podjął z końcem 1932 r. lub na początku 1933 r. **akcję celem zjednoczenia wszystkich państw dla przeprowadzenia ogólnego rozbrojenia i rozpoczęcia propagandy przeciwwojennej.**

Legalizacja mordu w Niemczech

Hitler odniósł „wspaniałe" zwycięstwo nad Papenem

Jak już donosiliśmy, Hitler odniósł „wspaniałe" zwycięstwo nad rządem Papena. Gwiżdżąc cynicznie na dekrety i sądy doraźne, zażądał ułaskawienia pięciu morderców, — swych towarzyszów partyjnych, którzy zamordowali robotnika polskiego, komunistę Pietrzucha w Potempie i —ułaskawienie to otrzymał.

Wiadomo było zgóry, że walka o to ułaskawienie — to rozgrywka o prestiż i o władzę między Hitlerem, a Papenem. Stanęły tu przeciwko sobie: brutalna przemoc i pozory legalności.

Zwyciężył Hitler, mord, przemoc, panowanie bestji ludzkiej, brutalność i pięść. Komunikat urzędowy stwierdza, że rząd przyjął jako okoliczność łagodzącą nieznajomość przez przestępców w chwili dokonywania przez nich czynu zbrodniczego ostrych kar, jakie wprowadził dekret prezydenta Rzeszy z dnia 9 sierpnia."

Ta „okoliczność łagodząca" istniała wszak i napewno znaną była rządowi w chwili wydania wyroku skazującego. „Wyciągnęło" się ją dopiero teraz ze strachu przed groźbami Hitlera. Sam fakt uważania za „okoliczność łagodzącą" w tej ohydnej zbrodni motywu „nieznajomości ostrości kary" — jest w najwyższym stopniu niemoralnym. Kilku ludzi morduje śpiącego człowieka — to nagi potworny fakt. Strach przed karą większą czy mniejszą — to motywy decydujące tylko o posłuszeństwie tresowanych tygrysów z Zoologu, które w obawie przed kijem poskromiciela wykonują lub nie wykonują sztuki cyrkowe. Wprowadzenie tych motywów jako „okoliczności łagodzącej" w zbrodni potemskiej zrywa ostatecznie maskę z oblicza współczesnych Niemiec. Ułaskawienie morderców hitlerowskich — to legalizacja mordu i rewolucja moralna, która niewątpliwie poprzedzi rewolucję społeczną i polityczną.

Przejściowy okres Papenjady skończył się. Akt drugi nastąpi niebawem.

Ułaskawionych hitlerowców przewieziono wczoraj nad ranem w zupełnej tajemnicy z Bytomia do więzienia w Strelitz. W Bytomiu i okolicy panował w dniu dzisiejszym spokój, wobec tego cofnięto nadzwyczajne zarządzenia policyjne.

Według ogólnego przekonania, sprawa morderców przekazana zostanie do sądu zwykłego celem przeprowadzenia rewizji procesu.

Berlin zalany pretorjanami Hohenzollernów

Parady Stahlhelmowców

Jak donosiliśmy w sobotę, w Berlinie odbyła się 2 września wielka manifestacja Stahlhelmu, na której przewodniczący Seldte wygłosił przemówienie wysławiające ducha niemieckiego, jako „ducha wojowniczości".

Inauguracyjne zebranie Stahlhelmu zamieniło się w manifestacyjny hołd na cześć obecnych na sali przedstawicieli domu Hohenzollernów. W zebraniu uczestniczyli m. in. b. Kronprinz Wilhelm pruski, który zjawił się w mundurze oficera huzarów, oraz inni członkowie rodu Hohenzollernów z ks. Oskarem pruskim i Ferdynandem Eitelem na czele, a także liczni generałowie b. armji cesarskiej. Przybył również z Wiednia przywódca Heimwehry Stahremberg.

W przemówieniu inauguracyjnem major Stephani witając przedstawicieli Hohenzollernów, podkreślił, że na manifestację zlotu przyrzekli przybyć poraz pierwszy od lat 13 tu... „oficjalni przedstawiciele Rządu Rzeszy i Prus".

Do Berlina mieli przybyć na niedzielny parademarsz Stahlhelmowców: Papen oraz inni członkowie gabinetu, a pozatem cały szereg przedstawicieli byłych domów panujących z domem Hohenzollernów na czele. W defiladzie zgłosiło udział 100 do 160 tysięcy ludzi w mundurach polowych. Wczoraj miało nadejść 120 pociągów specjalnych oraz kilku tysięcy samochodów z dalszymi członkami zlotu. Oddziały stahlhelmowskie odbyły ćwiczenia w okolicach Berlina, m. in. w zakresie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, ratownictwa i sygnalizacji wojskowej. Na wodach Pojezierza berlińskiego krążą łodzie stahlhelmowców z dawnym kontrtorpedowcem marynarki wojennej na czele, który przebudowany został na statek szkolny.

W kołach demokratycznych Królewca panuje wzburzenie z powodu zapowiedzianej przez rozgłośnię królewiecką transmisji zjazdu stahlhelmowców w Berlinie. Rozgłośnia królewiecka jest coraz częściej używana przez partje prawicowe dla celów propagandy politycznej.

Nie wolno się zbroić Niemcom

Według wiadomości z kół miarodajnych, ostatnie posiedzenie Rady Ministrów wykazało całkowitą jednomyślność rządu co do noty niemieckiej. Agencja Havasa donosi, że gabinet francuski rozpatruje obecnie tę notę w porozumieniu z państwami, które przystąpiły do układu o zaufaniu i że ma zasięgnąć opinji Stanów Zjednoczonych.

W sprawie rozmowy, jaką odbył ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Chłapowski z premjerem Herriotem, „Le Matin" pisze iż przedmiotem tej rozmowy były żądania niemieckie w kwestji zbrojeń. Nie jest to tajemnicą dla nikogo — pisze dziennik — że rząd polski, wierny literze traktatu wersalskiego, zamierza sprzeciwić się energicznie pretensjom Rzeszy Niemieckiej.

Czesi i Niemcy biją się

Przed paru dniami odbyć się miało w Morawskiej Ostrawie publiczne zebranie hitlerowców, zwołane przez posła Junga, przewodniczącego Volkssportu na znak protestu przeciwko członkom trybunału, przed którym toczy się obecnie głośny proces o zdradę stanu kilku członków Volkssportu.

Większość czeska w Morawskiej Ostrawie czując się zwołaniem takiego zebrania sprowokowana nie dopuściła do odbycia wiecu. Na sali doszło do bójek między Czechami a Niemcami, w czasie których trzy osoby zostały zranione a sala została zdemolowana. Przed Domem Niemieckim demonstrował blisko 5-ciotysięczny tłum. Dzięki interwencji policji do poważnych starć nie doszło.

Skazanie pruskiego oszczercy

Sąd okręgowy w Katowicach jako odwoławczy ogłosił wyrok w sprawie przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Katowitzer Ztg" Hubertowi Schreyowi, skazanemu w sądzie pierwszej instancji na 14 miesięcy więzienia za rozpowszechnianie zmyślonych faktów, podających w pogardę urządzenia państwowe i zarządzenia zwierzchności. Wyrok zatwierdza orzeczenie co do winy Schreya, a co do kary zgodnie z postanowieniem nowego kodeksu karnego zasądza Schreya na 7 miesięcy aresztu śledczego i na 2 tys. zł. grzywny. W motywach wyroku sąd podniósł, że w inkryminowanym artykule „Katowitzer Ztg" Schrey dopuścił się znieważenia urzędów państwowych i zarządzeń zwierzchności.

Poważna choroba Komisarza hr. Graviny

Wysoki Komisarz Ligi Narodów hr. Gravina zachorował na zapalenie ślepej kiszki i poddał się operacji.

Wydany komunikat głosi, że operacja udała się całkowicie i istnieje nadzieja szybkiego powrotu chorego do zdrowia.

Zamach na polski konsulat w Opolu

Sprawcy muszą być wyśledzeni, ukarani i nieułaskawieni

Jak już donosiliśmy, w piątek ubiegły o godzinie 22,30 niewyśledzeni sprawcy usiłowali wybić szyby w gmachu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu. Policjant niemiecki, pełniący służbę przed gmachem konsulatu, usiłował zatrzymać sprawców, został jednak przez nich ciężko poraniony kilkoma strzałami rewolwerowemi.

Władze niemieckie wyrażają przypuszczenie, że napastników należy szukać w opolskiej siedzibie hitlerowców, znajdującej się w pobliżu konsulatu generalnego R. P.

Rannym policjantem zaopiekował się personel konsulatu R. P., który zaalarmował policję. Wkrótce przybyło pogotowie policyjne z prezydentem policji Hueterem, który wyraził konsulowi generalnemu R. P., panu Leonowi Malhomme, ubolewanie z powodu zamachu i podziękowanie za opiekę nad rannym policjantem.

W toku rozmowy, która miała miejsce wczoraj między posłem R. P. w Berlinie a niemieckim Urzędem dla Spraw Zagranicznych, strona niemiecka wyraziła ubolewanie z powodu ostatniego zajścia przed Konsulatem Generalnym Rzeczypospolitej w Opolu.

Stan zdrowia policjanta, który przy tem zajściu został ciężko raniony budzi podobno poważne obawy.

Smutnej pamięci pan Rintelen, znalazł godnych naśladowców. Zajście w Opolu jest znieważeniem Państwa Polskiego w postaci jego przedstawicielstwa zagranicznego i jest rzeczą niedopuszczalną, aby Rzeczypospolita Polska mogła tolerować podobne wykroczenia.

Ubolewania oficjalne niemieckiego Urzędu dla Spraw Zagranicznych są niewystarczające. Musi być przeprowadzone śledztwo. Winni muszą być wynalezieni, ukarani i — nieułaskawieni.

Przed przybyciem amerykańskiego szefa generalnego

Jak już donosiliśmy, szef sztabu generalnego armji amerykańskiej gen. Douglas Mac Arthur przybędzie do Warszawy w dniu 7 bm. Tegoż dnia wieczorem znakomity gość wyjedzie do Równego, aby wziąć udział w ćwiczeniach polowych większych jednostek wojskowych.

Na ćwiczeniach gen. Mac Arthur obecny będzie w dniach 8 i 9 bm. W dniu 10 września rb. powróci do Warszawy i w godzinach przedpołudniowych tegoż dnia złoży szereg wizyt oficjalnych. O godz. 2 popołudniu szef sztabu głównego, gen. Gąsiorowski wyda śniadanie na cześć gen. Mac Arthura. Wieczorem odbędzie się obiad, wydany przez p. ministra Zaleskiego.

Dnia 11 bm. przed południem gen. Mac Arthur zwiedzi Dęblin i lotnisko w Irenie. — Tegoż dnia w godzinach popołudniowych odbędzie się herbatka, wydana przez attache wojskowego ambasady Stanów Zjednoczonych, mjr. Yeagera. Wieczorem o godz. 22 min. 20 gość nasz wyjedzie do Pragi Czeskiej.

Gen. Mac Arthur, który przybywa do Polski w towarzystwie swego adjutanta, będzie gościem szefa sztabu głównego, gen. Gąsiorowskiego.

Lord Radnor w Polsce

W ub. sobotę popołudniu przybył do Gdańska lord Radnor, członek angielskiej Izby Lordów i jeden z największych właścicieli ziemskich; jest on jednocześnie przewodniczącym największego w Anglji Towarzystwa Rolniczego „Bath and Wells Agricultural Society", oraz jednym z kierowniczych członków Królewskiego Towarzystwa Rolniczego.

Lord Radnor przybywa przez Gdańsk do Polski w celu zapoznania się ze stanem hodowli trzody chlewnej, fabrykacji bekonów oraz ogólnego stanu rolnictwa i leśnictwa w Polsce. Polski Związek Bekonowy podjął się zorganizowania zwiedzania przez lorda Radnora niektórych objektów z produkcji bekonów oraz chłodni w Gdyni, dokąd lord Radnor udał się w dniu następnym.

Wieczorem komisarz generalny RP. min. Papee z małżonką podejmowali gościa angielskiego obiadem, na którym był obecny również znany dziennikarz angielski, autor książki pt. „Poland 1914—1931" p. Robert Mauchray, który po odbyciu podróży do Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski odjechał do Londynu.

Wielkie manewry francuskie

z udziałem gen. Mac Arthura

Wielkie manewry francuskie, które, jak donoszono, rozpoczną się 20 września w okolicach Chalons Sur Marne, a których zadaniem będzie pogłębienie akcji motoryzacyjnej armji oraz zagadnienie materjału rzeczowego, odbędą się pod kierownictwem gen. Gamelin'a, szefa sztabu generalnego armji francuskiej. Celem asystowania przy manewrach przybywa w poniedziałek na okręcie „Lewiathan" gen. Mac Arthur, szef sztabu generalnego armji amerykańskiej.

Gen. Mac Arthur zostanie przez władze francuskie powitany oficjalnie w Cherbourgu.

Przygotowanie ustaw dla sejmu

Jak się dowiadujemy, na nadchodzącą sesję sejmową poszczególne ministerstwa przygotowały szereg projektów ustaw, które nie mogły być załatwione na podstawie pełnomocnictw. M. i. ministerstwo opieki społecznej przedłoży sejmowi projekt ustawy o reformie ubezpieczeń społecznych, zmieniający dotychczasową organizację Kas Chorych i zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych. Ministerstwo spraw wewnętrznych przedłoży projekty ustaw samorządowych, ministerstwo spraw zagranicznych zgłosi szereg projektów ratyfikacyjnych oraz wnioski o niektóre kredyty dodatkowe, m. in. na pokrycie kosztów związanych z udziałem delegacji polskiej w konferencji rozbrojeniowej.

Obrady grup komisyjnych B. B. W. R.

Dnia 1 i częściowo 2 bm. obradowało w Sejmie kilka grup komisyjnych klubu parlamentarnego BBWR.

Grupa administracyjna obradowała pod przewodnictwem wicemarszałka Polakiewicza, grupy: skarbowe, rolna i reform rolnych zebrały się na wspólnem posiedzeniu pod przewodnictwem posła Czernichowskiego. Obradowały ponadto grupy regjonalne: kielecka, wołyńska i białostocka.

Przedmiotem obrad grupy skarbowej była sprawa zmian w statucie Państwowego Banku Rolnego.

Nowy klub w Sejmie

Generalna komisja wyborcza stwierdza, że w okresie wakacyj zaszły zmiany w piastowanych 7 mandatach poselskich i 1 senatorskim.

Między in. wakują 2 mandaty komunistyczne, wygasłe wobec ucieczki, ściganych przez władze sądowe posłów. Pozatem w Sejmie zarejestrowano powstały nowy klub, który przybrał nazwę „Klub Narodowy Stronnictwa Rolniczego". Do klubu tego należą b. członkowie Klubu Ludowego a mianowicie pp. Michałkiewicz, Kulisiewicz, Fidelus i Ledwoch i inni.

Kamień węgielny katedry śląskiej

W związku z uroczystością poświęcenia kamienia węgielnego pod katedrą śląską przybył do Katowic nuncjusz apostolski, J. E. Monsignor Marmaggi. Na dworcu powitali go wojewoda dr. Grażyński, ks. biskup Adamski, kapituła śląska oraz przedstawiciele władz i duchowieństwa. Pozatem na dworcu zebrała się znaczna liczba stowarzyszeń młodzieży żeńskiej, które przed dworcem powitały nuncjusza apostolskiego głośnemi okrzykami. — Z dworca nuncjusz Marmaggi udał się samochodem do mieszkania ks. biskupa Adamskiego, gdzie zamieszkał do czasu ukończenia odbywających się rekolekcyj.

Prof. Zieliński członkiem królewskiej akademji włoskiej

Znakomity filolog i hellenista, prof. dr. Tadeusz Zieliński, otrzymał godność członka zagranicznego Królewskiej Akademji Włoskiej (R. Accademia dei Lincei) w Rzymie.

Nowe odznaczenie wybitnego uczonego polskiego o europejskiej sławie wywołało w całej Polsce żywe zadowolenie.

Kongres Pokoju Światowego

W czasie od 4 do 9 września w Wiedniu obradować będzie 29-ty kongres Pokoju Światowego. Uroczyste otwarcie kongresu nastąpiło wczoraj w wielkiej sali parlamentu austrjackiego. Obrady merytoryczne rozpoczynają się w poniedziałek. dnia 5 bm. Z Polaków biorą udział w kongresie: mecenas Łypacewicz, p. Jadwiga Łypacewiczowa i b. poseł Jan Dębski.

Zwycięstwo obowiązuje

L. O. P. P. do obywateli

W związku ze zwycięstwem polskiego zespołu z por. Żwirką na czele, w Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych, zorganizowanych przez Aeroklub Niemiecki w Berlinie oraz w związku z przygotowaniami Polski do Międzynarodowych Zawodów Lotniczych w 1934 r., które organizuje Aeroklub R. P., wczoraj odbyło się w lokalu Zarządu Głównego LOPP posiedzenie prezydjów Zarządu Głównego LOPP, Aeroklubu RP i Aeroklubu Warszawskiego.

Na posiedzeniu powyższem uchwalono **WYBIĆ PAMIĄTKOWY MEDAL DLA POR. ŻWIRKI i kontruktorów zwycięskiego samolotu** oraz powołano do życia komitet pod pzewodnictwem p. ministra komunikacji inż. Alfonsa Kuehna pod nazwą **„Komitet Ufundowania Samolotów dla por. Żwirki i polskiego zespołu na Międzynarodowe Zawody Lotnicze w 1934 roku“.**

Równocześnie uchwalono treść odezwy do społeczeństwa treści następującej:

Obywatele!

Wspaniałe zwycięstwo porucznika Żwirki i jego towarzyszy, zwycięstwo, którego moralnej wagi nie możemy w tej chwili jeszcze ocenić — przepełniło serca polskie dumą i radością.

Sukces lotnictwa polskiego na arenie współzawodnictwa międzynarodowego przeszedł wszelkie oczekiwania. Dzięki niezłomnej woli zwycięstwa i sprawności naszych bohaterskich lotników, dzięki połączonym ofiarnym wysiłkom pilota, konstruktora i robotnika polskiego, odnieśliśmy tryumf, o jakim do niedawna nie śmieliśmy marzyć. **Dzięki lotnikom Polska jest dziś na ustach całego świata.**

Cześć im za to i chwała!

Zwycięstwo ich powiało ku nam tchnieniem radosnego optymizmu i utwierdziło wiarę we własne siły, tę twórczą wiarę, bez której niema postępu, niema wielkich czynów. Pokazało ono zarówno nam, jak światu, że Polska ma potężny zasób sił żywotnych, rozmach młodości, rozum i wolę. Pokazała, że ma ona ludzi zdolnych i silnych, którym wystarczy dać sprzyjające warunki, by osiągnęli oni wyniki, imponujące lepiej wyposażonym od nas narodom.

Polska zrozumiała to wszystko. Dlatego dawno już nie biło tak mocno i soliarnie serce stolicy, jak podczas entuzjastycznego powitania naszego zwycięskiego zespołu, powracającego z Berlina. Ale wdzięczność nasza, — nasz hołd dla bohaterów — nie może skończyć się na przysłowionym „słomianym zapale“, na jednorazowym entuzjaźmie.

Zwycięstwo obowiązuje!

Niewolno nam spocząć na laurach, niewolno zejść z zajętej pozycji, niewolno dać sobie wydrzeć zwycięskich wawrzynów!

Przyszłe Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych odbędą się w Polsce już za dwa lata

Będzie je organizował Aeroklub Polski.

Musimy wytężyć wszystkie siły, aby do tego czasu **lotnictwo polskie stanęło na własnych, mocnych nogach; aby pod skrzydła swoje zagarnęło całą Polskę od Bałtyku po Karpaty.**

Przyszłe zwycięstwo musimy odnieść już nie dzięki bohaterskiej brawurze i poświęceniu kilku dzielnych jednostek, ale dzięki niezłomnej woli, pracy i ofiarności całego narodu. — Z powitalnego entuzjazmu stolicy musi wyrość uporczywy trud dnia codzienego, w którym będziemy wykuwali Jutro Polski — Polski Lotniczej!

Obywatele!

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, które przyczyniły się wydatnie do zwycięstwa, już choćby przez to, że ułatwiły pracę naszym młodym konstruktorom, **wzywa Was do wielkiego wysiłku, godnego bohaterskich czynów lotnictwa polskiego.“.**

Przed nowym rokiem szkolnym w wyższych uczelniach

Uwadze pragnących studjować na wyższych uczelniach

Akademickie Biuro Informacyjne w Warszawie, Plac Żelaznej Bramy Nr. 6 m. 11 tel. 253—68, komunikauje, że zapisy na WSH., Gł. Szk. Gosp. Wiejsk. i na Uniwersytecie w Warszawie rozpoczęły się już na rok akademicki 1923—1933 i trwać będą do 15 września.

Biuro załatwia zapisy na wszystkiem Wyższe Uczelnie w Europie i poza Europ, nie wyłączając Ameryki, załatwia ulgowe i bezpłatne wizy, wydaje Dowody Międzynarodowej Konfederacji Studentów (CIR.), ulgowe bilety kolejowe, i udziela wszelkich inforamacyj, zwiąsanych z wyjazdem na studja zagraniczne i w Warszawie.

W interesie zainteresowanych leży jaknajszybsze załatwienie zapisu, by nie narazić się w późniejszym terminie na ewentualność odmowy przyjęcia na rok akademicki 1932—1933.

Informacje szczegółowe udzielane są na miejscu bezpłatnie, pisemne po przesłaniu 1 zł. w znaczkach pocztowych na pokrycie kosztów porta.

Warunki studjów w Belgji

Wydział nauk ścisłych (medycyna, nauki przyrodnicze, chemja, fizyka, matematyka) uniwersytetu w Brukseli zarządził, iż począwszy od roku akademickiego 1932-33, na uniwersytet będą przyjmowani tylko ci cudzoziemcy, którzy prócz wymaganych ukończonych studjów średnich (matura) złożą z zadawalającym wynikiem egzamin pisemny i ustny ze znajomości języka francuskiego.

Egzamin pisemny będzie polegał na streszczeniu 15minutowego wykładu z przedmiotu z zakresu szkoły średniej. Egzamin ten nie będzie formalnością, lecz będzie traktowany poważnie jako stwierdzenie, czy słuchacze posiadają znajomość języka francuskiego w stopniu, pozwalającym na korzystanie z wykładów.

Spadek protestów wekslowych w Banku Polskim

Dzięki ostrej selekcji i cenzurze przedstawionego do dyskonta materjału wekslowego, wskaźnik wypłacalności, jakim jest odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim obniżył się w sierpniu do 2,80 proc., wobec 3.19 proc., w lipcu roku bieżacego.

Chińska misja oświatowa w Warszawie

Przedwczoraj rano przybyła do Warszawy misja oświatowa chińska w składzie pp. Cheng Chi Pao, dziekana wydziału pedagogicznego uniwersytetu centralnego w Nankinie, Li Hsi Mou, dziekana wydziału inżynierji uniwersytetu w Chekiang, Yang Lien, profesora uniwersytetu w Peipungu, Kuo Yu Schou, dyrektora departamentu ministerstwa oświaty, oraz p. Li Chia Chiang.

W salonach recepcyjnych dworca głównego powitali przybyłą misję chińską podsekretarz stanu w ministerstwie W. R. i O. P. Pieracki, naczelnik wydziału polit. oświatowej dr. Kozubski, zastępca nacezlnika wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagr. dr. Jan Starzewski, radca Zaniewski, prof. dr. Jaworski oraz przydzieleni do misji chińskiej z ministerstwa W. R. i O. P. pp.: Marjan Falski i dr. Stefan Truchin.

Przemówienie powitalne wygłosił p. wiceminister Pieracki, poczem w odpowiedzi zabrał głos p. Cheng Chi Pao, który w serdecznych słowach, dziękując za zgotowane misji powitanie, zaznaczył, że misja chińska przybyła z Dalekiego Wschodu do Polski, by zapoznać się tu ze zdobyczami na polu oświaty, z polską nauką i organizacją oświaty w naszem państwie.



Na fotografji naszej widzimy gości chińskich po przybyciu do Warszawy.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę sierpnia wykazuje zapas złota 477 miljn. 191 tys. zł., tj. *o 1 miljon 65 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie.* Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia *zwiększyły się o 506 tys.* zł. do sumy 46 miljn. 908 tys .zł; natomiast nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 4 miljn. 984 tys. zł. do sumy 99 miljn. 927 tys. zł. *Portfel wekslowy wzrósł o 9 miljn 454 tys. zł.* i wynosi 657 miljn. 642 tys. zł; stan pożyczek zastawowych zmniejszył się o 1 miljon 540 tys. zł. do kwoty 119 miljn. 107 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 137 miljn. 510 tys. zł., tj. o 1 miljon 289 tys. zł. mniejszą niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań *zmniejszyła się o 45 miljn. 460 tys. zł. (147 miljn. 16 tys. zł.)* Obieg biletów bankowych *wzrósł o 47 miljn. 557 tys. zł. do 1.081 miljn. 729 tys. zł.*

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38.83 proc., czyli *o 8,83 proc. ponad pokrycie statutowe*, pokrycie kruszczowo-walutowe 42,65 proc., czyli *o 2,65 proc. ponad pokrycie statutowe*, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 44,11 proc.

Obrady Władz Naczelnych Rzemiosła Pol.

W ciągu dwóch dni obradowała w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Wendta Rada Naczelna Rzemiosła Polskiego. Po wysłuchaniu referatów w sprawie złagodzenia panującego obecnie w rzemiośle kryzysu, uchwalono szereg wniosków, które przedłożone zostaną władzom państwowym.

M. in. postanowiono zorganizować w najbliższym czasie na terenie całej Polski *tydzień propagandy wytwórczości rzemieślniczej*, połączony z wielkim *zjazdem*, na którym rozpatrzonoby wszystkie zagadnienia, związane ze złagodzeniem skutków kryzysu i poprawą sytuacji w rzemiośle. Zagadnienia te tyczą w pierwszym rzędzie *ochrony celnej produkcji rzemieślniczej nowelizacji ustawy przemysłowej* w kierunku zabezpieczenia rzemiosła przed napływem elementów niewykwalifikowanych, *zorganizowania eksportu artykułów rzemieślniczych, propagandy spółdzielczości* wśród rzemiosła, *reorganizacja szkolnictwa zawodowego itd.*

Rewizja w mieszkaniu adwokata Hofmokl Ostrowskiego w Warszawie

Z polecenia sędziego śledczego 6-go rewiru Wrzoska przeprowadzono **rewizję w mieszkaniu adwokata** *Zygmunta* **Hofmokl-Ostrowskiego** (ojca) przy ul. Długiej 18. **Rewizja została** przeprowadzona w związku ze skargami, które wpłynęły na adw. Ostrowskiego do urzędu prokuratorskiego. Treść skarg jest **utrzymana** w tajemnicy. Rewizję przeprowadzono w czasie nieobecności adwokata, który bawił w Sądzie Najwyższym na sprawie.

Adw. Hofmokl Ostrowski został zatrzymany w momencie opuszczania gmachu sądu i odstawiony do sędziego śledczego, który przesłuchiwał go przez kilka godzin.

Po przesłuchaniu adwokat został **zwolniony** za deklaracją o **niewydalania** się ze **stałego** miejsca zamieszkania.

Wniosek polski na zjeździe F. A. I.

Jak się dowiadujemy, delegacja polska na kongres F. A. I. (Federation Aeronautique Internationale), który odbędzie się w Hadze w czasie od 4 do 9 bm. zgłosi wniosek w sprawie wciągnięcia na listę rejestrowanych wyczynów lotniczych rekordu szybkości wznoszenia się na poszczególne wysokości.

Ogółem w tegorocznym kongresie Międzynarodowej Federacji Lotniczej wezmą udział delegaci z 33 państw.

Niepowodzenie płk. Kossowskiego w Ameryce

W Cleveland odbył się lot wzwyż o nagrodę Aeroklubu Polskiego. Pierwsze miejsce zajął amerykanin Davis, drugi Wedel, trzeci Siewierskiej. Czas Dawisa — 3.11.85 — jest **gorszy niż czas Kossowskiego — 3.6.48, lecz Kossowski nie zrozumiał przepisów regulujących lot** i minął linję w złym kierunku, poczem musiał powrócić, aby jeszcze raz przelecieć przed sędziami, tracąc w ten sposób 5 i pół sekundy.

O wzmożenie konsumcji ryb w Polsce

Centralny Związek Producentów Ryb Rzplitej Polskiej podjął na szeroką skalę zakrojoną akcję, zmierzającą do zreorganizowania krajowego rynku ryb, oraz wzmożenia ich konsumcji. W tym celu tworzone są obecnie rejonowe związki. W Łodzi i w Poznaniu zostały one już ukonstytuowane, a w Białymstoku i Lublinie powstaną w najbliższym czasie. Po zakończeniu prac organizacyjnych umożliwiona będzie ściślejsza współpraca producentów, co umożliwi również bardziej intensywną propagandę spożycia ryb w Polsce.

Dokoła strajku w Gdyni

Fatalne skutki cekawistycznego niepanowania

Szkodliwość strajku w młodym porcie gdyńskim uwidacznia się z całą wyrazistością, jeśli zważyć, że wybuch strajku nastąpił w chwili, gdy do portu gdyńskiego zawinął pierwszy okręt z bawełną. Dotychczas bawełna szła do Polski przez porty w Hamburgu i Bremie, o wykorzystanie zaś portu gdyńskiego dla importu bawełny Polska stara się od roku 1927. Poraz pierwszy przybył do Polski transport bawełny przez nasz własny port i właśnie w tym momencie wywołano strajk. **Fatalne skutki rozpoczęcia strajku znajdują już obecnie wyraz z obawach zagranicznych towarzystw eksportowych co do kontynuowania importu bawełny do Polski przez Gdynię.** Na tem tle rozwijana jest propaganda za przywróceniem transportowania bawełny przez Hamburg, Bremę lub inne porty.

Ekonomiczne tło strajku jest więcej niż wątpliwe. Porozumienie socjalistycznego związku klasowego ze związkiem transportowców amsterdamskiej międzynarodówki wydało już owoce w formie **nieprzyjmowania niewyładowanych w Gdyni okrętów w żadnym z portów europejskich.**

Wywołanie strajku w porcie gdyńskim przez jego cekawistycznych organizatorów nabiera specjalnego posmaku w zestawieniu z niedawno organizowanem w Gdyni Świętem Morza i późniejszemi uroczystościami Legjonowemi.

KRONIKA

wtorek 6 września

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Wawrzyńca

Wtorek Eugenjusza

— Nocny dyżur aptek. Do środy, 7 b. m. dyżuruje apteka „Radziecka“, ul. Szeroka.

Repertuar kin:

Światowid, ul. Prosta — „Flip i Flap w Legji Cudzoziemskiej“.

Palace — „Anna Karenina“ z Gretą Garbo.

Mars, ul. Warszawska — „Łzy 20-letniej“.

Lux, ul. Strumykowa — „Carmencita“.

Corso — dwie ostatnie serje z cyklu „Apasze z Montmartru“: 1) „Syreny Sekwany“, 2) „Gniazdo szarlatanów“.

Zjazd delegatów Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości

W ubiegłą niedzielę odbył się w Toruniu w sali „Dworu Artusa“ nadzwyczajny walny zjazd delegatów Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Wojew. Pom.

Zjazd uchwalił szereg zmian w statucie i dokonał wyboru nowego Zarządu.

Szczegółowe sprawozdanie umieścimy w następnym numerze.

Sensacje wiślane

W ubiegłą niedzielę na Wiśle pełno było sensacyj, i to nie tylko z powodu odbywających się regat wioślarskich, które zgromadziły na obu brzegach tłumy publiczności. Silny wiatr południowo-zachodni spowodował bardzo znaczne falowanie; ofiarą mętnej fali padła krążąca po Wiśle motorówka policyjna, która zalana wodą z trudem dobiła do brzegu.

Tragiczniej mogło się skończyć wywrócenie dwóch żaglówek, prowadzonych widać niezbyt doświadczonemi rękami, które na środku Wisły wyróciły mocne podmuchy, zrywającego się od czasu do czasu wiatru.

Niefortunnych żeglarzy wyratowali rybacy i służba przystani parowców „Vistuli“.

Z miasta

— Dzień Kwiatka urządza Rada Miejscowa Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w niedzielę 11 bm., aby wobec zbliżającej się zimy zebrać fundusze na pomoc dla najbiedniejszych naszego miasta. Rada Miejscowa Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zwraca się do tutejszego obywatelstwa z gorącą prośbą o łaskawe poparcie tej akcji i składanie kwestującym

— **Przeniesienie biur Starostwa Grodzkiego** Z dniem 5 września biura Starostwa Grodzkiego przeniesione zostaną do gmachu Starostwa Powiatowego, ul. Wały 3.

— **„Teść“ w Teatrze Miejskim.** Próby nad przygotowaniem tej świetnej komedji Abrahamowicza i Ruszkowskiego wystawionej staraniem Akademickiego Koła Toruńskiego we wtorek 6 bm. są na ukończeniu. Doskonała treść, wytrawna reżyserja p. J. Cornobisa oraz staranna wystawa gwarantują sztuce pełny sukces. Coroczna ta impreza teatralna Akadem. Koła Toruńsk. budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Z teatru

— *Przedstawienie amatorskie.* Dziś w poniedziałek, dnia 5 września br. teatr nieczynny. We wtorek, dnia 6 bm. o godz. 20-tej przedstawienie amatorskie urządzone staraniem Akademickiego Koła Toruńskiego. Odegrana zostanie świetna komedja Abrahamowicza i Ruszkowskiego pt. „Teść“ w reżyserji artysty Teatru Toruńskiego p. Józefa Cornobisa.

Toruń w hołdzie pamięci ś. p. Michaliny Mościckiej

Żałobne uroczystości niedzielne

Toruń złożył hołd pamięci ś. p. **Michaliny Mościckiej**, zmarłej niedawno małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Uroczystości żałobne, zorganizowane staraniem Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego, powołanego do życia z inicjatywy p. Wojewodziny Kirtiklisowej, rozpoczęła **msza św.**, odprawiona w sobotę za duszę Dostojnej Zmarłej, w kościele św. Jana. Nabożeństwo celebrował ks. prałat Wysiński, w asystencji ks. ks. wikarjuszy. Okolicznościowe podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Sienkiewicz.

W niedzielę, w sali Teatru Miejskiego odbyła się **uroczysta akademja żałobna**, na którą przybyli przedstawiciele władz i wojska, na czele z pp. wicewojewodą **Seydlitzem** i gen. dyw. **Prichem**, delegacje wszystkich stowarzyszeń i organizacyj społecznych, oraz liczne rzesze publiczności.

Obnażone szable ustawionych na scenie pocztów chorągwianych, biało-czerwone sztandary organizacyj Federacji P. Z. O. O., zieleń kwiatów i na żałobnem tle kotar wiszący portret ś. p. Michaliny Mościckiej, nadały uroczystości podniosłego charakteru

Rozpoczął akademję dłuższem przemówieniem p. starosta krajowy W. Łącki, wspominając zasługi Zmarłej, będącej uosobieniem cnót kobiety-Polki.

Głęboko ujęty referat — wspomnienie pośmiertne wygłosiła p. Wojewodzina Kirtiklisowa, wskazując w nim, jak wielką stratę poniosło przez śmierć ś. p. Prezydentowej Mościckiej polskie życie społeczne. Utraciliśmy w Dostojnej Zmarłej — mówi p. Wojewodzina — jedną z najwybitniejszych postaci kobiecych naszego życia współczesnego i jedną z najaktywniejszych działaczek na niwie społecznej. Ale najciężej strata ta jako człowieka dotyka Tego, komu ś. p. Michalina Mościcka była dozgonną Towarzyszką, Powiernicą i Pomocnicą we wszystkich wysiłkach i pracach, nielicznych radościach a częstszych mozołach, trudach i ofiarach. Dlatego też ten ciężki i tragicznie bolesny cios, który tak niespodziewanie dotknął Głowę Państwa, Dostojnego Pana Prezydenta Mościckiego — szerokiem echem powszechnego żalu i najgłębszego współczucia odbił się w całej Polsce. Wyrazem tego współczucia jest i nasza dzisiejsza uroczystość żałobna, kończy p. Wojewodzina, — jest adres kondolencyjny do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który podpisały wszystkie toruńskie organizacje społeczne.

Produkcje muzyczne orkiestry 63 p. p. i odczytanie adresu kondolencyjnego zakończyły akademję.

Święto Podoficerów Rezerwy

Uroczyste nabożeństwo — Odprawa prezesów — Zawody sportowe

Urządzane rok rocznie przez koło toruńskie Związku Podoficerów Rezerwy „Święto Podoficerów Rezerwy“ wypadło w roku bieżącym okazalej niż w latach ubiegłych.

Uroczystości wczorajsze rozpoczęły się nabożeństwem, odprawionym w kościele św. Jakóba o godz. 7 rano. Po nabożeństwie nastąpił odmarsz zawodników na strzelnicę C. S. S., gdzie odbyło się strzelanie na 200 i 300 metrów z broni wojskowej o mistrzostwo Okręgu.

W tym czasie w lokalu „Federacji“ przy ul. Mostowej odbyła się odprawa prezesów i komendantów Kół Okręgu Pomorskiego. Reprezentowanych było 16 placówek. Przemówienie wstępne wygłosił prezes Okręgu p. Kaczmarek. Prowadził odprawę p. ppułk. **Piwnicki** — komendant Okr. Urzędu W. F. i P. W. W odprawie wziął udział p. nacz. **Grzanka.** Okręg podzielono na 5 części, przyczem wybrano tyleż delegatów Zarządu, którzy czuwać będą nad całokształtem prowadzonej pracy. Jako delegaci wybrani zostali pp. Marszałek (Gdynia), Wyczykowski (Starogard), Ekiert (Inowrocław), Pełka (Grudziądz) i Grzywacz (Brodnica).

Po skończonej odprawie prezesi i delegacje poszczególnych kół ze sztandarami udały się na uroczystą akademję w Teatrze Miejskim, urządzoną staraniem Wojewódzkiego Komitetu uczczenia ś. p. prezydentowej Mościckiej.

Tymczasem na placu Teatralnym poczęli zbierać się zawodnicy, biorący udział w wyścigu kolarskim o puhar wędrowny p. Starosty Krajowego Łąckiego. Na starcie stanęły drużyny: K. S. „Olimpia“ — Grudziądz, K. S. Dywizjonu Pom. Art. Toruń-Podgórz, T. S. „Sokół“ III Toruń i Związku Podof. Rezerwy Toruń.

Krótko po godz. 12-tej nastąpił start. Trasa wynosiła 50 km. Zwyciężył w wyścigu **Jan Landmesser** (Podof. Rez. Toruń). Puhar p. Starosty Krajowego zdobyła drużyna K. S. „Olimpia“ Grudziądz. (Szczegółowe wyniki umieszczamy w „Dodatku Sportowym“.)

Po skończonym wyścigu odbyła się przed przedstawicielami władz, oraz władzami związkowemi defilada. Defiladę przyjął p. ppułk. **Piwnicki** w otoczeniu pp. pułk. **Matzenauera**, oraz prezesa Okręgu Kaczmarka, wiceprezesów Okręgu Tycnera i Ekierta, prezesa Koła Mogilickiego i innych.

Po południu odbył się w Zieleńcu wspólny obiad żołnierski i uroczysta akademja połączona z rozdaniem nagród.

Akademję zagaił przemówieniem prezes Okręgu Pom. p. Kaczmarek, poczem dłuższe przemówienie wygłosił p. ppułk. Piwnicki, który również dokonał wręczenia nagród zwycięzcom.

WYNIKI STRZELANIA O MISTRZOSTWO KOŁA.

Ogłoszone zostały również wyniki strzelania o mistrzostwo Koła toruńskiego z broni wojskowej na 200 mtr., jakie odbyło się w niedzielę, dnia 28 ub. miesiąca.

Mistrzem Koła został **p. Artur Szulc**, I rycerzem **p. Augustyn Dembiński**, II-gim rycerzem **p. Bronisław Kowalski.** Dalsze nagrody zdobyli pp. Teofil Kaczmarek, Wincenty Kladziński, Jan Kaźmierczak, Tomasz Adamek, Gustaw Lemke, Józef Oliwkowski i Izydor Wiwiatowski.

Uroczystości zakończyły się zabawą, która w niezwykle serdecznym i koleżeńskim nastroju przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Z zebrania Koła Śpiewu „Dzwon“ w Toruniu

W sali książęcej „Dworu Artusa“ odbyło się w ub. piątek zebranie miejscowego Koła Śpiewu „Dzwon“. Na wstępie wprowadzono w urząd nowego dyrygenta w osobie p. prof. Wieczorka, wybitnego fachowca, który po kilkuletnich studjach muzycznych w Pradze osiadł obecnie w Toruniu i objął kierownictwo chóru męskiego „Dzwon“. Pod jego wytrawną batutą chór „Dzwonu“ wkroczy niewątpliwie na nową drogę rozwoju i w zakresie swej działalności osiągnie coraz piękniejsze rezultaty. Dalszym ważnym momentem zebrania było pożegnanie długoletniego członka i prezesa, p. Józefa Pietrykowskiego oraz 5 dalszych członków, którzy jako urzędnicy przeniesieni zostali z Torunia na inne miejsca urzędowania.

Przy udziale około 60 członków i gości zagaił zebranie prezes p. **Petrykowski**, witając w serdecznych słowach obecnych i podając do wiadomości porządek obrad.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania p. prezes podał do wiadomości członków, że przeniesiony został na nowe stanowisko do Wilna, wobec czego zniewolony jest złożyć funkcję prezesa i pożegnać się z członkami „Dzwonu“. Wraz z prezesem opuszczają Toruń członkowie: Ofiarkiewicz, Adamek, Skąpski, Świętek i Weiss.

Wiceprezes p. Wrzesiński, objąwszy przewodnictwo zebrania, w gorących słowach podziękował wszystkim opuszczającym szeregi „Dzwonu“ druhom za ich współpracę, życząc im na nowych stanowiskach najlepszego powodzenia.

Dotychczasowy dyrygent chóru, p. Konrad Kościelski zgłosił rezygnację z powodu nawału pracy i niemożności dostatecznego zajęcia się chórem. Na stanowisko dyrygenta pozyskano p. profesora Wieczorka, który odtąd kierować będzie chórem. Zebrani jednogłośnie postanowili, aby delegacja złożyła byłemu dyrygentowi p. Kościelskiemu podziękowanie w imieniu chóru za jego poświęcenie i trudy.

Następnie zabrał głos p. prof. Wieczorek, przedstawiając w ogólnych zarysach plan działalności chóru, wymienił repertuar pieśni, uwzględniając w nim utwory dotąd mało znane i o wysokiej wartości artystycznej. Pierwszy oficjalny koncert odbędzie się w początku grudnia b. r. W kwietniu przyszłego roku przewidziane jest urządzenie koncertu, poświęconego twórczości muzycznej czeskiej, stojącej, jak wiadomo, na bardzo wysokim poziomie. Poruszył również prof. Wieczorek sprawę przypadającego w przyszłym roku jubileuszu m. Torunia i czynnego udziału chóru „Dzwon“ w uroczystościach, związanych z tym jubileuszem. Omówienie tej kwestji odroczono do jednego z następnych zebrań.

Po krótkiej przerwie przyjęto 6 nowych członków i w wolnych głosach omawiano różne sprawy wewnętrzno-organizacyjne, poczem przewodniczący zakomunikował, że pierwsza lekcja pod nowem kierownictwem odbędzie się w poniedziałek, 5-go września b. r., apelując do członków, aby gremjalnie i punktualnie stawili się na lekcję i po wyczerpaniu porządku obrad zakończył zebranie hasłem śpiewaków „Cześć Pieśni!“

Jaką dziś będziemy mieli pogodę?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 5 bm. na Pomorzu.

Zachmurzenie zmienne miejscami przelotne deszcze. Nieco chłodniej (20 stopni). — Porywiste wiatry zachodnie.

Na białym czworoboku

„Dar Pomorza“ na ekranie.

Kino Lux wyświetla obecnie prześliczny reportaż wytwórni Foxa, który robił niebywałą furorę w Ameryce, — „Dar Pomorza“.

Reportaż ten został sfilmowany w czasie ubiegłej zimowej podróży Daru Pomorza na Martynikę i stoi na nadzwyczajnym wprost poziomie artystycznym.

Na ekranie przesuwa się przed oczami widzów radosne a znojne życie naszych młodych marynarzy, a z prawdziwym zwłaszcza pietyzmem oddany jest moment podniesienia państwowej bandery polskiej przy dźwiękach nieśmiertelnego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła“. Ten biały okręt, piękny jak wizja z bajki, z dumnie powiewającą flagą na której króluje Orzeł Biały, płynący majestatycznie na falach dalekich mórz, niosąc wszystkim ludom świata wieść o Polsce o polskości Pomorza, zawitał na ekrany polskie. Nie powinno być ani jednego kina w Polsce, któreby nie wyświetliło „Daru Pomorza“. Trzeba przytem zwrócić uwagę i na to by reportaż ten mogła widzieć młodzież polska, to też *nie należy wyświetlać jednocześnie filmów nie dozwolonych dla młodzieży.*

Apelujemy do dyrekcji kina Lux, aby umożliwiła młodzieży szkolnej zobaczenie „Daru Pomorza“!

„Flip i Flap w Legji Cudzoziemskiej“.

Dyrekcja Kina Światowid rozpoczęła sezon tegoroczny wzorem Kina Stylowego w Warszawie, wydaniem zdecydowanej wojny *la*mentom, kryzysowi i wszelkim malkontentom. Na pierwszy ogień“ wyświetla bowiem znakomitą humorystyczną komedję o kapitalnych przygodach Flipa i Flapa, wywołującym niesamowite wprost ryki śmiechu na widowni. Nadprogram jest w zupełności dostosowany do tonu „Legji Cudzoziemskiej“, każe zdecydowanie zapomnieć o wszystkich dolegliwościach życia. Dyrekcji kina Światowid życzymy w bieżącym noworozpoczętym sezonie zawsze tak rozbawionej i zadowolonej publiczności.

Zm.

Podniosła uroczystość rzemiosła pomorskiego w Grudziądzu

Zjazd starszych cechów, prezesów związków i towarzystw rzemieślniczych. — Zjazd uczniów rzemieślniczych wszystkich zawodów Pomorza. Uroczyste zamknięcie wystawy prac uczniowskich. wib

Rzemiosło całego Pomorza przeżywało w dniu wczorajszym podniosłe chwile, które zapiszą się złotemi zgłoskami na karcie jego historji, wykazując, że stoi ono pod względem tężyzny narodowej jak i sił żywotnych na wysokim poziomie, co napawać musi wszystkich podziwem i wiarą w pzyszłość tego rzemiosła.

W Grudziądzu odbył się wczorajszej niedzieli w związku z zamknięciem trwającej od dwóch miesięcy „Wystawy Prac Uczniowskich" — zjazd starszych cechów, prez. związków, prezesów tow. rzemieślników samodzielnych Pomorza oraz pierwszy tego rodzaju zjazd uczniów rzemieślniczych wszystkich zawodów Pomorza. Na zjazd przybyli starsi cechów prezesi związków i towarzystw ze wszystkich miast Pomorza, w liczbie około 300 delegatów oraz około 1000 uczniów wszystkich zawodów. Ogółem w uroczystościach włącznie z delegatami grudziądzkiemi i gośćmi brało udział ponad 1500 osób. W uroczystościach wzięli udział: jako przedstawiciel Rządu i reprezentant p. Wojewody Pomorskiego p. nacz. inż. Celichowski, p. senator Wiechowicz, prezes Rady Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej z Warszawy, radca Barciszewski, nacz. Wydziału Rzemieślniczego przy województwie, poseł Idzikowski z Warszawy, p. starosta Niepokulczycki, wiceprezydent miasta p. Krobski i inni.

O godz. 9.30 rano odbyła się zbiórka w ogrodzie Hotelu pod Złotym Lwem, poczem uformował się olbrzymi pochód, który przy dźwiękach orkiestry SMP (przy Farze) przeszedłszy prze miasto udał się do kościoła farnego. Uroczystą mszę św. celebrował ks. Kalinowski, zaś podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wikary Czapliński. W czasie nabożeństwa chór kościelny wykonał szereg pieśni. Po nabożeństwie udano się przed gmach Izby Rzemieślniczej, gdzie prezydent Izby p. Jakubowski po stosownem przemówieniu dokonał odsłonięcia wmurowanej na frontonie Izby tablicy z wyrytemi ofiarami Cechów pomorskich złożonemi na Dom Rzemieślniczy. Następnie udano się w pochodzie do ogrodu Hotelu pod Złotym Lwem, gdzie odbyła się uroczysta akademja dla uczniów rzemieślniczych. O godz. 12 prezydent Izby p. Jakubowski zagaił akademję, witając przedstawicela Rządu p. inż. Celichowskiego, gości starszyznę rzemiosła oraz licznie zgromadzonych uczniów rzemieślniczych. Jako pierwszy zabrał głos p. inż. Celichowski, który w dłuższem i pięknem przemówieniu wskazał na znaczenie rzemiosła wogóle, a w szczególności na znaczenie i niezmiernie ważną rolę w życiu społecznym rzemiosła pomorskiego. W końcu przemówienia p. inż. Celichowski stwierdził, że Wystawa Prac Uczniowskich tak znakomicie zorganizowane osiągnęła pod każdym względem swój cel. Mówca wyraża w imieniu p. Wojewody Pomorskiego podziękowanie organizatorom wystawy, oraz uczniom rzemieślniczym całego Pomorza, którzy dołożyli wiele starań i pracy obsyłając wystawę tak bogato pracami. Przemówienie zakończył p. inż. Celichowski okrzykiem „Cześć Rzemiosłu".

Z kolei zabrał głos p. senator Wiechowicz witając zjazd imieniem Rady Izb Rzemieślniczych. Po dłuższem przemówieniu p. senator Wiechowicz wniósł okrzyk „Niech żyje Pomorze!". Niech żyje Rzemiosło Pomorskie! W końcu p. radca Barciszewski wygłosił obszerny i w piękne słowa ujęty referat na temat znaczenia rzemiosła oraz wyboru zawodu przez uczniów rzemieślniczych. Po referacie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i nagród uczniom biorącym udział w wystawie. Dyplomy wręczył uroczyście p. inż. Celichowski. Dyplomy i nagrody otrzymało 80 uczniów, w tem około 50 otrzymało oprócz dyplomów jako nagrody książeczki PKO na sumę od 20 do 40 zł. Po przerwie obiadowej o godz. 14.30 odbył się w sali hotelu pod Złotym Lwem zjazd starszych cechów: prezesów związków zechowych oraz prezesów tow. rzemieślników samodzielnych Pomorza.

Zjazd zagaił Prezydent izby rzemieślniczej p. Jakubowski, witając w serdecznych słowach przedstawicieli władz i przybyłych gości.

Następnie życzenia pomyślnych obrad złożyli: inż. Celichowski, w imieniu p. Wojewody Pomorskiego, poseł Idzikowski z Warszawy imieniem Zarządu Głównego Izb Rzemieślniczych, prezes Pom. Izby Skarb. Kossjor i in.

Referaty wygłosili pp.: syndyk Izb Rzemieślniczych Bischoff na temat nielegalnego uprawiana rzemiosła, p. Szulc z Torunia o dokształcaniu zawodowem w rzemiośle i p. Cieszyński na temat reform ubezpieczeń społecznych.

Po referatach nastąpiła ożywiona dyskusja, poczem uchwalono dłuższą rezolucję, którą treść podamy w numerze następnym.

Po załatwieniu szeregu spraw zawodowych prezydent Izby p. Jakubowski o godz. 5.45 zjazd zamknął.

Godziny przyjęć w Kuratorjum Okr. Szkolnego Poznańskiego

Kurator Okręgu Szkolnego przyjmuje we wtorki i w piątki od godz. 12 do 14. Naczelnicy wydziałów i wizytatorowie szkół przyjmują codziennie z wyjątkiem poniedziałku od godz. 12 — 14. Kuratorjum mieści się w domu przy ul. Towarowej 23.

W Tucholi kwitną akacje

Donoszą nam z Tucholi, że w ogrodzie p. Praśniewskiego zakwitły po raz drugi w tym roku akacje. Wypadek ten żywo jest komentowany przez mieszkańców miasta.

Epidemja tyfusu dotarła do Grudziądza

z pow. brodnickiego i pow. lubawskiego

Jak ustrzec się tej strasznej choroby?

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach zanotowano w Grudziądzu pięć wypadków zachorzeń na dur brzuszny.

Tyfus zawleczono do Grudziądza z okolicznych powiatów, gdzie jak wiadomo od szeregu tygodni panuje.

Z pięciu wypadków tyfusu jakie zaszły w Grudziądzu dwa wypadki zanotowano w koszarach Czarneckiego i po jednym wypadku w domu przy ul. Nadgórnej, Narutowicza i Mickiewicza. Stwierdzono, iż w dwóch wypadkach, a mianowicie przy ul. Narutowicza i Mickiewicza chorobę tą przywleczono — w jednym wypadku z pow. brodnickiego, a drugi z pow. lubawskiego. Źródła zakarzenia trzech dalszych wypadków narazie nie stwierdzono.

Chorych przewieziono natychmiast na oddział chorób zakaźnych do Szpitala Miejskiego, w mieszkaniach zaś zarządzono gruntowną denzynfekcję, przyczem w Koszarach Czarneckiego dokonano dezynfekcji wszystkich budynków.

Najbliższe otoczenie chorych izolowano i poddano natychmiastowemu szczepieniu przeciw durowi.

Równocześnie zarządzono badania wody z wodociągów znajdujących się w mieszkaniach chorych, oraz poddano badaniu bakterjologicznym również mleko w sklepach skąd kupowano je dla chorych.

Poniżej podajemy jeszcze raz kilka uwag jak należy się zachować aby ustrzec się przed tyfusem, przyczem zaznaczamy, że w każdym podejrzanym wypadku choroby należy się zwracać natychmiast o pomoc lekarską.

Aby uniknąć tyfusu należy:

1) Pić mleko tylko dobrze przegotowane,

2) Chronić pokarmy przed zanieczyszczeniem i przed muchami,

3) Tępić muchy jako rozsadniki zarazków durowych,

4) Spożywać w okresie epidemji tylko owoce gotowane, lub dokładnie obmyte i obrane,

5) Dbać o czystość rąk,

6) Dbać o czystość ustępów, siedzenia szorować jak najczęściej gorącą wodą i sodą,

7) Szczepić się przeciw durowi brzusznemu zapomocą pigułek, posiadających moc ochronną. Po pigułki te należy zgłaszać się w magistracie, wydział zdrowia,

8) Stosować się ściśle do zaleceń lekarzy, których należy przywoływać natychmiast po zauważeniu najlżejszych chociażby podejrzanych objawów jak: ból głowy, mdłości, gorączka stopniowo wzrastająca, utrata łaknienia, obłożny język, ból brzucha, rozwolnienie itd.,

9) Stosować się bezwzględnie do wszelkich zarządzeń lekarza urzędowego, który przybędzie do każdego domu i mieszkania, w którym przypadek duru brzusznego się pojawi,

10) Omijać domu i mieszkania oraz bliższych stosunków z mieszkańcami mieszkań uwidocznionych specjalnym napisem ostrzegawczym „Dur brzuszny".

Ich metody

Za oszczerstwo do więzienia

W ub. piątek wydział VIII-my karny sądu okręgowego w Warszawie rozpatrywał sprawę redaktora odpowiedzialnego dziennika „Robotnik", p. Czarnieckiego i redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej"" p. Bieleckiego, oskarżonych o to, że w maju 1931 r. zamieścili w redagowanych przez siebie pismach wzmiankę zniesławiającą p. Witolda Prus-Wiśniewskiego, b. dyrektora powiatowej Kasy Chorych w Warszawie i prezesa Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych.

W wyniku rozprawy redaktor odpowiedzialny „Robotnika" skazany został na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu, a redaktor odpowiedziany „Gazety Warszawskiej na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu. Obie kary nie mogą być zamienione na grzywnę.

Wyrok ten jest nowym dowodem, że opozycja nie przebierając w środkach oszczerstwem i kalumnnią chce zwalczyć niewygodnych sobie ludzi. Miotając się w swej bezsilności, zatraca prasa opozycyjna poczucie etyki jaka obowiązuje i w walce politycznej. Walczą przeciwko wszystkiemu i wszystkim, byle zohydzić, byle pomniejszyć w opinji publicznej tych ludzi, którzy stoją na platformie twórczej pracy dla Państwa. „Oni" nakazów i zakazów moralnych nie znają, bowiem wyższym dla nich celem jest dobro własnej partji, dobro kliki.

„To tylko łobuzerja obałamuconych"

„Czas" w jednym z ostatnich numerów omawiając metody Obozu Wielkiej Polski, pisze:

„Szereg drobnych faktów z terenu nam najbliższego świadczy, że nietylko w Gdyni efekty pracy „Obozu Wielkiej Polski" znajdują się już na samej granicy nielegalności. Nie należy przeceniać tego, co jest tylko łobuzerją obałamuconych, ale nie należy zapominać, że namiętności podsycane w ten sposób mogą doprowadzić do następstw groźnych i bolesnych. Nie należy sądzić, by droga, po której zdaje się staczać młody nacjonalizm — ku temu przed czem miał bronić, ku anarchji — była przez stronnictwo narodowe celowo mu wskazana. Ale należy powiedzieć mu otwarcie: albo starszej generacji nacjonalistów polskich, wymknęło się z rąk kierownictwo rzekomo „ich" młodzieży, albo dla utrzymania popularności wśród tej młodzieży, narażają oni swą rolę stronnictwa parlamentarnego, legalnego, burżuazyjnego, szukając — laurów Hitlera."

Słowa te zupełnie trafnie określają rolę, jaką odgrywa dzisiaj O. W. P. To „tylko łobuzerja obałamuconych", a smutnym jest w tem wszystkiem to, że ci, którzy młodzież na tę drogę wprowadzili, nie zdają sobie zupełnie sprawy z następstw jakie to wychowanie „narodowe" za sobą pociąga.

13-ty walny roczny zjazd kupiectwa pomorskiego

Sezon jesienny w pomorskiej pracy organizacyjnej rozpoczyna corocznie walny zjazd delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu — organizacji naczelnej pomorskiego kupiectwa. Znaczenie tegorocznego — zkolei trzynastego — zjazdu będzie tem większe, że przypada on w roku pod względem gospodarczym najcięższym i najtrudniejszym. Zjazd nietylko zrobi przegląd pracy związkowej, której zasięg rozszerza się rokrocznie poważnie, ale ustosunkuje się wogóle do całokształtu przeżywanego kryzysu i środków zaradczych, które są już stosowane i które, zdaniem kupiectwa, stosowaćby należało.

Jak wiadomo, między teorją a praktyką są często rozbieżności i śledząc różne międzynarodowe konferencje na temat rozwiązania kryzysu światowego, ma się wrażenie, że przecież za mało myśli się kategorjami codziennego dnia, za mało słucha się tych, którzy w ogniu walki kryzysu i na własnej skórze kryzys ten najbardziej może odczuwają. Jeżeli wspomnieć dawne zjazdy związkowe z przed laty, to znajdujemy potwierdzenie powyższej tezy, gdyż wiele obecnie stosowanych środków zaradczych zjazdy kupieckie już dawno i z wielkiem przewidywaniem rozwoju wypadków zgłaszały, jako swoje wnioski. Niestety! Nie miało kupiectwo posłuchu i dużo czasu stracono, aż dopiero twarda rzeczywistość zmusiła do często opóźnionych zabiegów. Handel pomorski dużo ucierpiał, może najbardziej został dotknięty, gdyż zubożał w kapitał obrotowy i zmuszony został do zwężenia swego zasięgu i do zmniejszenia pracy warsztatów — zwiększył bezrobocie a zmniejszył siłę podatkową i dochody dla skarbu Państwa.

Nie wolno nam jednak załamywać rąk! Musimy wierzyć, że głos Związku znajdzie posłuch, co dyktowany jest pragnieniem wyzwolenia handlu i życia gospodarczego z pętów kryzysu ku spokojnej pracy twórczej.

Dlatego, jak zwykle, słuchać będzie społeczeństwo z zainteresowaniem głosu tegorocznego zjazdu delegatów. Zjazd odbędzie się 9 października w Chojnicach. Ze względu na powagę czasu i oszczędności odstąpiono i w tym roku od części reprezentacyjnej, rezerwując cały czas tylko dla wewnętrznych obrad. Każde towarzystwo wysyła odpowiednią ilość delegatów, prawo udziału mają tylko towarzystwa, które uregulowały swoje składki do końca roku obrachunkowego, t. j. do końca sierpnia. Towarzystwa te otrzymają karty uczestnictwa i zniżki kolejowe bezpośrednio z Centrali Związku. Zaszczytne obowiązki gospodarza Zjazdu przyjęło na siebie Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Chojnicach.

Kartuzy

— Teraz udaje warjata. Dnia 22 lipca r. b. około godz 3-ciej w zabudowaniu i na szkodę rolnika Hinza Augustyna w Kołodziejach (pow. kartuski, powstał pożar, który zniszczył stodołę, wyrządzając szkodę na sumę 1.200 zł. Stodoła była ubezpieczona w Tow. Ubezp. Polonja na sumę 2.000 zł. Dotychczasowe dochodzenia wykazały pewne poszlaki, wskazujące na zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przez poszkodowanego, na podstawie których został on przytrzymany i odstawiony do Sądu Grodzkiego w Kartuzach, który z powodu symulacji choroby umysłowej przez Hinza, umieścił go w Zakładzie Psychjatrycznym dla obserwacji na okres 6 tygodni. Dalsze dochodzenia w toku.

Za ratowanie ginących

P. Wojewoda przedstawił do odznaczenia p. Golusa

P. Wojewoda Pomorski przedstawił do odznaczenia „Za ratowanie ginących" Antoniego Golusa z Golubia, technika dentystycznego w Golubiu, który dnia 5 czerwca br. z narażeniem życia uratował tonącą 13 letnią dziewczvnkę. Przebieg wypadku był następujący: Dnia 5 czerwca br. w remizie straży pożarnej w Golubiu nad Drwęcą, usłyszał krzyki ludzi W Drwęcy tonęła 13 letnia Kazimiera Kwiatkowska z Dobrzynia, która czerpiąc wodę, wpadła do rzeki z własnej nieuwagi. Nie zważając na wir rzeczny w tem miejscu, Golus w ubraniu skoczył do rzeki i Kwiatkowską wyratował. Golus narażał się przytem na niebezpieczeństwo, gdyż głębokość rzeki w miejscu wypadku wynosiła 3 metry przy silnym prądzie wody, tak że z pośród ludzi, zebranych nad rzeką, między którymi znajdowało się kilku dobrych pływaków, nikt nie odważył się nieść ratunk utonącej.

Zw. Strzelecki uzyskał prawa państwowe

Pan Minister Spraw Wojskowych podpisał zarządzenie, mocą którego na szczeblu M. S. Wojsk. tworzy się stanowisko Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego, na szczeblu zaś Dowództwa Okręgu Korpusu — stanowisko Komendanta Okręgu Związku Strzeleckiego.

Komendant Główny Związku Strzeleckiego w stopniu gen. bryg. wchodzi w skład Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, jako pomocnik dyrektora i jednocześnie delegat PUWF i PW do zarządu głównego Związku Strzeleckiego.

Organem pracy Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego jest komenda główna Z. S., w skład której wchodzi szereg oficerów w stopniu od pułkownika do kapitana.

Komendanci okręgów Związku Strzeleckiego wchodzą w skład Okręgowych Urzędów WF i PW, jako inspektorzy WF i PW i jednocześnie są delegatami do okręgowych zarządów Z. S.

Komendanci okręgów Z. S. niezależnie od swej podległości w ramach dowództwa O. K. podporządkowani są bezpośrednio w pracach Związku Strzeleckiego Komendantowi Głównemu Z. S.

Ustanowione zostały przejściowo stanowiska komendantów podokręgów Z. S. przy województwach, których tereny nie pokrywają się z podziałem terytorjalnem na O. K.

Komendanci podokręgów Z. S. są pomocnikami komendantów okręgów i są delegatami kierowników Okręgowych Urzędów WF i PW do podokręgów zarządów Z. S.

Obowiązki inspekcyjne i wyszkoleniowe na szczeblu obwodów pułków w zakresie prac Związku Strzeleckiego zostały powierzone komendantom obwodowym p. w.

Powiatowi komendanci Związku Strzeleckieg są z urzędu zastępcami powiatowych komendantów P. W.

Programy radjowe

Poniedziałek, 5 września:

Warszawa: 13,05 Koncert. 14,15 Kom. rolniczy. 17,00—18,00 Koncert. 18,50 Płyty gramof. 15,00 Kom. gosp. 15,40—16,35 Płyty gramofon. 16,35 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żegl. i ryb. 18,20—19,15 Muzyka lekka. 20,00—20,50 Tańce ludowe. 21,05—21,50 Rosyjskie pieśni religijne. 22,50—23,30 Muzyka taneczna.

Ważniejsze audycje zagraniczne:

Wiedeń: 19,00 „Don Carlos", opera Verdi'ego. Tr. z Opery Państwowej. Sztutgart: 20,00 Koncert wagnerowski. Daventry: Koncert wagnerowski. Tr. z Queen's Hallu. Hamburg 20,00 Koncert symfoniczny. Strasburg: 20,30 „Les Béatitudes", oratorjum Cezarego Farncka. Tr. z Kasyna w Vichy. Królewiec: 21,10 „Katarzyna z Heilbronn", dramat Henryka v. Kleista, muzyka Webera.

W sobotę dnia 3. IX. 32 o godz. 7.30 rano zmarł nasz kochany kolega ś. p.

JULJAN WISNIEWSKI

były cechmistrz i długoletni członek honorowy cechu rzeźnickiego w Toruniu.

W zmarłym tracimy zacnego i wzorowego kolegę. Pamięć o Nim trwale zachowamy.

Cech rzeźnicki w Toruniu.

Wprowadzenie zwłok do kościoła św. Jana odbędzie się w poniedziałek 5. IX. o godz. 6 wiecz. Nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 8 rano, poczem odprowadzenie zwłok na cmentarz Św. Jerzego.

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 września 193 2r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę bufet, kredens, stół, dywany, bibljotekę, biurko, lustra, maszynę do pisania, garnitur klubowy, kanapę, leżankę, szafę ogniotrwałą, płaszcz letni męski i wiele innych rzeczy.

Linde, kom. sąd. w Toruniu.

Rej. 1495/32 6224

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 września o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: radjoaparat, obrazy, umywalkę, nocne stoliki, bufet, kwietniki, gniotownik, maszynę szewską, ramy do obrazów, omuwie damskie i inne; o 13 przy Zamkniętej: 3 wózki do lodów; o 15 przy Grudziądzkiej 72: krzesła, bufety, stoły, szafy, warsztaty stolarskie, kuchnię i inne; o 15,30 przy Mostowej 12 aparaty telef., lampy elektr., stare maszyny roln., kilkadziesiąt kg. fasoli, wyki, rajgrasu, maku, obrazy, burka, stoły, bufet, tombank, maszynę do pisania, porcelanę, dywany, różne inne sprzęty domowe i inne przedmioty; o 12 w Kozimborze u Domżalskiego: pług pojed.

Rzymyszkiewicz, kom. sąd. w Toruniu.

Rej. 1586/32 6223

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 [illegible] dę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: 2 wozy, 20 okien inspektowych, bufet, tokarkę, 4 mtr. desek, radjo, 10 ławeczek wybijanych gobeliną, kredens, umywalnię, 8 par krat, lustra, stojaki do kwiatów, obraz, bieliźniarkę, 50 paczek cykorji, 40 tuz. pasty, 2 puszki cukierków i wiele innych rzeczy.

Chrzanowski, kom. sąd. w Toruniu.

Rej. 1418/32 6222

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 września [illegible] u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu maszynę do szycia, szafę ogniotrwałą, szafkę do bielizny, 2 nocne stoliki, 2 nakrycia pluszowe na łóżka i kwietnik.

Janowski, kom. sąd. w Toruniu.

Rej. 2130/32 6225

PRZETARG

Dnia 6 września, sprzedaje przymusowym przetargiem za gotówkę: o godz. 10 przy ul. Stary Rynek 11: wódki, likiery, kasę nacionalną; o 10,20 przy ul. Łaziennej 28: [illegible]; o 11 u spedytora Sadeckiego pierścionek z rubinem, kanapę, maszynę do pisania, umywalkę, nocne stoliki, leżankę, bufet, obrusy, kieliszki, szklanki; o 14 w Podgórzu przy ul. [illegible] dzbanki, szczotki, łańcuchy, kasę nacionalną; o 14,30 u Splitta: leżankę, dywan, maszynę do szycia; o 15 na Rynku w Podgórzu: kanapę, lustro, obraz; o 16 w Małej Nieszawce u Rogalskiego: samochód.

Bartkowiak, kom. sąd. w Toruniu.

Rej. 51. 6226

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 6 września 1932 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowej najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę na miejscu przechowania poczta Smentowo, pow. Tczew w Pieniążkowie u p. Gardzielewskiego: 1 autobus „Ford".

Chojnacki, kom. sąd. w Nowem.

OGŁOSZENIE

Sygnalizator napowietrzny (nautofon) zdemontowany dnia 15 ub. m. z powodu gruntownej naprawy, koło latarni morskiej wschodniego mola przy wejściu do portu jest znowu czynny. Charakterystyka bez zmiany.

Gdańsk dnia 29 sierpnia 1932 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

421

BYDGOSZCZ

Zl. 1596 8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 9. 32. o godz. 10,30 sprzedawać będę przy ul. Chocimskiej 11 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 szafonierkę, 1 maszynę do szycia.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Zl. 1595/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 9. 32 o godz. 10-tej sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej 8 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet orzechowy, 1 stół czworokątny, 6 krzeseł dębowych, 1 lustro w ramach, 1 kanapę pluszową i dużo innych przedmiotów.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Zl. 1594/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 9. 32. o godz. 9,30 sprzedawać będę przy ul. Mazowieckiej 8 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia, 1 umywalkę z lustrem, 2 nocne stoliki.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Zl. 1562/8

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 6 września o godz. 9-tej przed poł. sprzedam przy ul. Plac Teatralny 3 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 mazsynę do pisania „Mercedes", 1 biurko i regał do akt.

M. Betrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

GRUDZIĄDZ

Rej. 1279/32 398

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 6. 9. 32. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu przy ul. 3 Maja 41 o godz. 10-tej: 2 obrazy, 1 kanapę, 1 maszynę do szycia; w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 23-25 o godz. 12-tej: 2 noszone ubrania; w Grudziądzu przy ul. Klasztornej 5 o godz. 13-tej: 1 bufet dębowy, 1 szafę do rzeczy, 1 dywan, 1 płaszcz, 2 stoliki nocne, 2 koszyki, 1 żyrandol, 1 leżankę, 1 postument; w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 22 o godz. 14-tej: 1 bufet dębowy, 1 kredens, 1 biurko, 1 leżankę, 1 maszynę do szycia, 7 poduszek, 1 serwis niklowy, 1 zegar biurkowy, 1 nakrycie na leżankę.

Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

Rej. 1842/32 397

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 7 września r. b. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Rynek 7 co następuje: większą ilość różnego materjału na ubrania.

Jaranowski, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 7. 9. br. o godz. 10-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Chełmińskiej 52: jedną gabiotkę oszkloną; o godz. 11-tej przy ul. G. Hallera 24: 2 fotele klubowe i kanapę. (396

Kowalski, kom. sąd. w Grudziądzu.

REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W poniedz., dnia 5 bm. teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 6 bm. o godz. 20-tej Akademickie Koło Toruńskie przy U. P. „Teść" Komedja w 3 akt. A. Abramowicza i R. Ruszkowskiego.

W środę, dnia 7 bm. o godz. 20-tej Operetka Zdrojowa Ciechocinka „TANIA SRODA" „Hrabia Luxemburg" Operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Ceny najniższe od 0,30 do 2,80 zł.

W czwartek, dn. 8 bm. o godz. 20-tej premjera „O [illegible] Częstochowę" Dramat historyczny w 8 obrazach E. Bośniackiej. Ceny miejsc do połowy zniżone.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 26. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok III.

Wioślarze toruńscy na starcie

V. Propagandowe międzyklubowe regaty wioślarskie w Toruniu

W niedzielę odbyły się na Wiśle w Toruniu V propagandowo międzyszkolne i międzyklubowe regaty wioślarskie, przy udziale klubów wioślarskich z Bydgoszczy, Chełmży, Grudziądza, Kruszwicy, Warszawy, Włocławka i Torunia.

Z powodu fatalnych warunków atmosferycznych (fala dochodziła do 1 metra wysokości) regaty rozpoczęły się z opóźnieniem 45 minutowem. Również ujemnie wpłynął na całość zawodów słaby start łodzi. Organizacja zawodów szwankowała.

Zawody rozpoczęły się biegiem **czwórek półwyścigowych nowicjuszy** o nagrodę przechodnią ofiarowaną przez p. **Zgodę.** Zwyciężyła osada **Gimnazjalnego Klubu Wioślarskiego w Toruniu** w czasie 5 m. 34 s., w składzie Janicki I, Stefanowicz, Betlejewski, Widżgowski, sternika Kiedrzyński. Drugie miejsce zajęła załoga kb. „Gopło“ z Kruszwicy w czasie 5 m. 43.

Bieg 2 — dwójki podwójny półwyścigowe ze sternikiem o nagrodę jednorazową Klubu Wioślarskiego w Toruniu. **Zwyciężył Gimnazjalny Klub Wioślarski Toruń** w czasie 5 min. 47, w składzie Ulandowski, Smarzewski ster, Dolewski G. 2) G. K. W. Toruń 6.30.

Bieg 3. Czwórki półwyścigowe o nagrodę przechodnią **p. Majchrowicza.** Pierwsze miejsce zajął walkowerem **G. K. W. „Posejdon“** z **Chełmży w czasie 6 m. 50 s. w składzie** załogi: Czajkowski, Zacharek, Szymański, Majewski st. Szóstakowski. „Posejdon“ zdobył nagrodę poraz drugi.

Bieg 4. Czwórki półwyścigowe pań o nagrodę przechodnią p. **Kuczyńskiego** poraz trzeci zdobywa **Bydgoski Klub Wioślarski Bydgoszcz** w czasie 5 m. 35 s. w składzie Molska, Zarembianka, Radwańska, Kaczmarkówna, st. Ryglewska. Drugie miejsce zajęło Towarzystwo Wioślarskie Włocławek (czas 5 m. 40 sek).

Bieg 5. Jedynki Młodszych o nagrodę jednorazową dr. med. **C. Skarbka** i nagrodę indywidualną **Pomorskiej Drukarni Rolniczej w Toruniu.** Zwyciężył F. **Jankowski** z Klubu Wioślarskiego w Toruniu, uzyskując zas 9 m. 5 **sek.** 2) **Wąsiora W.** (czas 8 m. 41). Wąsiora pomimo lepszego czasu został zdyskwalifikowany za zajechanie toru.

Bieg 6. Dwójki podwójne o nagrodę przechodnią **Klubu Wioślarskiego Toruń.** Nagrodę zdobył walkowerem **Klub Wioślarski Wisła z Warszawy,** przebywając tor w czasie 5 m. 10 **sek., w składzie** Bondorowski i Ślesicki. — Nagrodę tę zdobyła „Wisła“ poraz drugi.

Bieg 7. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy o nagrodę przechodnią p. Kuczyńskiego. — Pierwsze miejsce zdobyło Towarzystwo Wiośl. **Włocławek** w czasie 7 m. 22, w składzie Sodelski, **Tober,** Paszkowski, Dyjak, st. Lewandowski, 2) **Kujawski Klub Wioślarski Włocławek** czas 7 m. 30. 3) **Klub Wioślarski Toruń.** W przedbiegach odpadły Grudziądzkie Towarzystwo Wioślarskie „Wisła“ Grudziądz, Klub Wioślarski „Gopło“ Kruszwica i Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz.

Bieg 8. Jedynki nowicjuszy o nagrodę przechodnią p. *Z.* **Hozakowskiego 1) Teodorowicz,** (Tow. Wiośl. Włocławek) w czasie 8 m. **55** sek. P. Pochopień z Klubu Wioślarskiego Toruń z powodu zalania łodzi przez falę wycofał się z biegu.

Bieg 9. Czwórki młodszych o nagrodę przechodnią **p. J. Szwieca 1) Kl. Wiośl. „Syrena“ Warszawa** w czasie 7 m. 19 s., w sładzie Federowicz, Ziemięcki, Maciejewski, Dutkiewicz, st. Majewski. 2) Kl. Wiośl. Toruń, 7 m. 24, 3) Grudz. Tow. Wiośl. „Wisła“.

Bieg 10. Dwójki podwójne półwyścigowe ze sternikiem o nagrodę jednorazową dowódcy OK VIII p. gen. **Pasławskiego.** Nagrodę zdobył Klub Wioślarski **Włocławek,** przebywając tor w czasie 8 m. 30 s. Załogę stanowili p.: Andrzejewski K., Tomaszewski, st. Kliszczyński. 2) Kl. Wiośl. Toruń 8 m. 48.

Bieg 11. Jedynki bez ograniczeń o nagrodę przechodnią dyr. **J. Twardzickiego.** Poraz drugi nagrodę zdobył **Kl. Wiośl. „Wisła“ Warszawa** w osobie Bondorowicza. Czas 7 m. 18. 2) Kl. Wiośl. Toruń, Wąsiora (7 m. 23).

Bieg 12. Czwórki półwyścigowe dla wioślarzy, którzy do 31 grudnia 1931 r. nie wygrali żadnego biegu, o nagrodę przechodnią Pomorskiego Starosty Kraj. p. Łąckiego. — Zwyciężyło **Towarzystwo Wioślarskie z Włocławka,** w czasie 7 m. 18 s. w składzie Sokólski, Tober, Paszkowski, Dyjak, st. Lewandowski, 2) Kujawski Klub Włocławski Włocławek. — Klub Wioślarski Toruń został zdyskwalifikowany. W przedbiegach odpadło Grudziądzkie Towarzystwo Wioślarskie „Wisła“.

Bieg 15. Czwórki bez ograniczeń o nagrodę przechodnią p. wojewody pomorskiego Kirtiklisa. Zwyciężyło **Grudziądzkie Towarzystwo Wioślarskie „Wisła“ Grudziądz** w czasie 6 m. 44. Skład załogi: Czarnecki, Niklikowski, Kulczyk, Badziąg, st. Kuleczka. — 2) Klub Wioślarski „Syrena“, Warszawa, w czasie 6 m. 52 sek. 3) Kl. Wiośl. Toruń 6.57.

Bieg 14. Czwórki nowicjuszy o nagrodę przechodnią **Komendanta Garnizonu w Toruniu zdobył Klub Wioślarski „Syrena“** w Warszawie w czasie 6 m. 53 i w składzie Kowalski Zagajski, Stępień, Dąbrowski, st. Majewski. 2) Kl. Wiośl. Toruń.

Bieg 15. Ósemki nowicjuszy o nagrodę przechodnią **„Dnia Pomorskiego“ w Toruniu.** Zwyciężył walkowerem **Klub Wioślarski „Syrena“** w Warszawie w czasie 7 m. 15 sek. w składzie Federowicz, Ziemęcki, Maciejewski, Zagajski, Stąpień, Dutkiewicz, Kowalczyk, Dąbrowski, St. Majewski.

Trasa dla biegów 1—4 wynosiła 1200 m., dla pozostałych 2000 mtr.

Zawody sportowe podoficerów rezerwy

W związku z Świętem Podoficerów Rezerwy w Toruniu. odbyły się **zawody sportowe** dla członków.

Strzelanie na 200 i 300 m. z broni wojskowej o mistrzostwa Okręgu odbyło się na strzelnicy C. S. S. **Pierwszą nagrodę zdobyło Koło Toruńskie** w składzie: Książkiewicz, Dziuszyński, Szulc, Dembiński, uzyskując 384 pkt na 600 możliwych; 2) **Grudziądz** — 369 pkt., 3) Brodnica, 4) Bydgoszcz, 5) Szymborze, 6) Chełmno, 7) Gdynia, 8) Inowrocław, 9) Rudak, 10) Nowe Miasto, 11) Chełmża.

Nagrodę przechodnią indywidualną p. gen. **Góreckiego,** prezesa Zarządu Głównego Federacji i mistrzostwo Okręgu zdobył **Dziuszyński** (Toruń), uzyskując 139 pkt.

W wyścigu **kolarskim drużynowym** na 50 klm., o puhar przechodni p. Starosty Krajowego **Łąckiego,** pierwszy przybył do mety Jan **Landmesser** (Toruń, Związek Podoficerów) w czasie 1 g. 45 min. 26 sek.; 2) **A. Kuczyński** („Olympia“, Grudziądz) 1 g. 46,50, 3) .K Lemański — 1 godz. 46,53, 4) B. Ortmański, 5) H. Sabiniarz, 6) B. Kałubicki, 7) P. Liczmański, 8) F. Maciejewski, 9) Figielski, 10)T. Smoliński.

Puhar zdobyło **Towarzystwo Gimnastyczne „Olympia“ z Grudziądza,** w składzie: Kuczyński, Sabiniarz, Kałubicki, Smoliński; 2) **Zw. Podof. Toruń** (Landmesser, Liczmański, Figielski, Szymański), 3) **Sokół III Toruń** (Ortmański, Liczmański, Maciejewski, Rause), 4) **Dyon Pomiarów Artylerji** (Wojciechowski, Lange, odpadli z powodu defektu Nagórski, Jędrzejewski. — Sędziami byli Tycner, Bartuszyński, Łopiński i Sobczak.

Organizacja dobra.

Pięciobój o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy

Z inicjatywy Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego (Pom. O. Z. L. A.) wczoraj na boisku Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy odbyły się **zawody w pięcioboju o mistrzostwo Polski.**

Najlepszy wynik uzyskał, zostając tem samem **mistrzem Polski,** p. Wieczorek, z 3 baonu saperów w Wilnie (3387,89 pkt.). Drugie miejsce zajął p. podchorąży **Leon Jarzemski,** ze Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy (2515,18 pkt.), trzecie — p. **Franciszek Hanuszak,** z K. S. „Polonja“ w Bydgoszczy 2029,55 pkt.).

Wiatr z deszczem, jaki padał wczoraj od czasu do czasu, dość poważnie zaszkodził wynikom.

Organizacja bez zarzutu. Frekwencja publiczności słaba.

Święto sportowe w Inowrocławiu

„Goplanja“ inowrocławska zwycięża reprezentację pięściarską Poznania

W sobotę, dnia 3 bm. odbył się w Inowrocławiu *mecz bokserski* między reprezentacją Poznania a drużyną „Goplanji“ z Inowrocławia. Zwyciężyła „Goplanja“ w stosunku 9:5.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiały się, jak następuje:

Waga musza Romański — Rogowski (remis).

Waga kogucia Dubisz — Cegielski — remis.

Waga piórkowa I. Maniewski — Jadowski — walkower dla Goplanji. *Waga piórkowa II.* Gollak — Malkowski. Wygrywa na punkty Malkowski.

Waga lekka Pierard — Lelewski — techniczna przewaga Lelewskiego.

Waga półciężka Orliński — Radomski — remis.

Waga średnia Rogowski zwyciężył na punkty Józkowiaka.

* * *

W niedzielę, dn. 4 bm. w dniu święta sportowego w meczu piłki nożnej *„Olimpja“* poznańska pokonała *„Goplanję“ 2:1.*

W czasie zawodów lekkoatletycznych w stumetrówce zwyciężył Kopeć (GKS.) w czasie 12 sek. W biegu na 800 metrów również pierwszy był Kopeć (GKS.) 2,3 m. 5.000 m. wygrał Drościk w czasie 17 min. 2 sek.

Walasiewiczówna pobiła swój własny rekord światowy!

100 metrów w 11.8 sekund

(K) Warszawa. 5. 9. (Tel. wł.) Na zawodach lekkoatletycznych, rozegranych w Toronto (Kanada) mistrzyni olimpijska **Walasiewiczówna pobiła swój własny rekord światowy w biegu na 100 metrów, osiągając świetny czas 11,8 sekund.**

Popończyk mistrzem kolarskim Polski

(K) **Łódź, 5. 9. (tel. wł.)** — Rozegrany dziś na torze Helenowskim bieg kolarski na 50 km. o mistrzostwo Polski zakończył się zwycięstwem Popończyka (WTC) w czasie 1:24:01,4 i **18** punktów przed Paulem, Klattem i Schmidtem — wszyscy z Unionu. Włodarczyk, Michalak i Targoński wycofali się.

Polski rekord w pływaniu na wznak

(K) *Warszawa,* 5. 9. (Tel. wł.) W ramach meczu waterpoolowego AZS. II. — Delfin 3:2. *Jastrzębski (AZS) pobił rekord Polski w pływaniu 400 metrów na wznak w czasie 6 min. 31 sek.*

Skandal na meczu bokserskim w Opolu

(K) **Katowice, 5. 9. (tel. wł.) — Doroczny** mecz bokserski pomiędzy **Śląskiem polskim i Śląskiem Opolskim,** rozegrany w Opolu zakończył się **niebywałym skandalem,** gdyż kierownictwo polskie zmuszone było wycofać drużynę z powodu skandalicznego traktowania Polaków przez gospodarzy przy stanie 9:3 dla Opola.

Mecze ligowe

Legja — Pogoń 0:0

(K) **Lwów, 5. 9. (tel. wł.)** — Mecz ligowy **Legja — Pogoń** zakończył się wynikiem 0:0 po grze nieciekawej i nerwowej. W wspaniałej formie znajduje się bramkarz Pogoni Albański.

Cracovia — Wisła 3:0

(K) Kraków, 5. 9. (tel. wł.) — Mecz ligowy **Cracovia — Wisła** zakończył się zwycięstwem Cracovi 3:0 (1:0). Gra piękna przy przewadze Cracovi. Widzów prawie 8.000. Cracovia II. pokonała Lechję lwowską 3:0 (1:0).

Warszawianka — Ruch 1:0

(K) **Warszawa, 5. 9. (tel. wł.)** — Mecz ligowy **Warszawianka — Ruch** zakończył się zwycięstwem Warszawianki 1:0 (1:0). Bramka padła ze strzału samobójczego.

Warta — Garbarnia 4:2

(K) **Poznań, 5. 9. (tel. wł.) — Warta** pokonała **Garbarnię** w meczu ligowym 4:2 (0:2). Bramki dla Warty strzelili Radojewski Knioła, Nowicki i Szerfke. Dla pokonanych obydwie Bator.

ŁKS — Czarni 1:1

(K) **Łódź, 5. 9. (tel. wł.)** — Mecz ligowy **ŁKS — Czarni** dał wynik **1:1 (0:0).** Bramkę dla ŁKS strzelił Durka, dla Czarnych — Makuch. Gra toczyła się przy znacznej przewadze ŁKS.

Mecze o wejście do Ligi

(K) **Warszawa, 5. 9. (tel. wł.)** — W meczu o wejście do Ligi **ŁTSG** pokonała **Gwiazdę** 3:0 (2:0).

(K) **Poznań, 5. 9. (tel. wł.) — Legja** pokonała **Polonję** bydgoską w meczu o wejście do Ligi 6:1 (5:1).

Wilno, 5. 9. (tel. wł.) — Mecz o wejście do Ligi **1. p. p. Leg. — 4 dyw. sam. panc.** 6:1 (4:0).

(K) **Przemyśl, 5. 9. (tel. wł.)** — Mecz o wejście do Ligi pomiędzy miejscową **Polonją a Hasmoneą** z Równego zakończył się wynikiem 8:4 (4:0).

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odopwiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“. „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu